"NOWY ŚWIAT"
THE NEW MORNING WORLD
PUBLISHED DAILY AND SUNDAY
24 UNION SQUARE
NEW YORK, N. Y.
TEL.: STUYVESANT 5493
MEMBER
A. B. C.

Nowy Świat

THE POLISH MORNING WORLD

MORE CLASSIFIED ADS LAST WEEK IN THE NOWY ŚWIAT THAN IN — ALL — OTHER POLISH N. Y. CITY DAILIES COMBINED

No. 3. Rok XXV. DAILY AND SUNDAY | NEW YORK, Środa, 4go stycznia (Wednesday, January 4th) 1921 | Entered at Second Class Matter, March 31st, 1916, at New York Post Office, New York. | Cena numeru 3 centy

FINLANDJA PODDAŁA SIĘ ŻĄDANIOM BOLSZEWICKIEJ ROSJI

Usunęła ze swego terytorjum przywódców powstania w Karelji

I OBMÓWIŁA DALSZEJ POMOCY UDZIELANEJ POWSTAŃCOM KARELIJSKIM

HELSINGFORS, 3 Stycznia. — Finlandja uczyniła zadość żądaniu rządu bolszewickiej Rosji i wypędziła ze swoich terytorjów członków tymczasowego rządu karelijskiego oraz obmówiła wszelkiej pomocy powstańcom karelijskim, — jak twierdza urzędowe oświadczenie ogłoszone dzisiaj przez władze rządowe.

Rząd finlandzki uczynił zadość żądaniu rządu bolszewickiego pod groźbą ultimatum, w którym bolszewicka Rosja zaroziła Finlandji siłą zbrojną.

HYMANS TWÓRCA PROJEKTU ZGODY POLSKI Z LITWĄ ULEGA WPŁYWOM ŻYDA ROSYJSKIEGO BRODZKIEGO

KRAKÓW, 16 grudnia (poczta). — Krakowski „Czas" rozwiewa w jednym ze swych artykułów legendę, podawaną społeczeństwu do wierzenia przez Ministerjum spraw zagranicznych, a opartą na przychylnem rzekomo usposobieniu rządu i społeczeństwa belgijskiego wobec Polski w sprawie wileńskiej. „Czas" stwierdza, że Hymans a właściwie Heumann, obraził się pod wpływem swego szwagra, znanego przemysłowca rosyjskiego, Łazarza Brodzkiego w sferach bezwzględnie wrogo dla Polski usposobionych. Brodzki pozostawał i pozostaje pod wpływem nieprzychylnej dla Polski Societe Generale, a wreszcie pod wpływem parlamentarnego stronnictwa katolickiego rzekomo najprzychylniejszego Polsce, a opierającego się głównie na flamandach, sympatyzujących z Niemcami.

KRWAWE ZABURZENIA W BELFAŚCIE NIE USTAJĄ

3 osoby zabite, kilka innych ciężko rannych

BELFAST, 3 stycznia. — W czasie świąt Nowego Roku w Belfaście wybuchły z powrotem zaburzenia uliczne w których 3 osoby zostały zabite a wiele ciężko rannych. Powołane na ulice w większej ilości patrole wojskowe położyły kres strzelaninie i przywróciły spokój.

Japończycy wypędzają agitatora bolszewickiego

TOKIO, 2 stycznia. — Bons Grey, naturalizowany obywatel angielski, urodzony w Moskwie został wypędzony z Japonji i odwieziony do portu angielskiego w Szanghaju.

Zaburzenia strajkowe w stanie Kentucky

CINCINATI, Ohio, 2 stycznia. — Tłum strajkierów i ich zwolenników napadł na członków milicji stanu Kentucky strzegących z rozkazu gubernatora fabryki Newport Rolling Mills. Milicja i strajkierze oraz ich sympatycy wymienili pomiędzy sobą przeszło 100 strzałów bez żadnego skutku, z wyjątkiem wybicia prawie wszystkich okien w fabryce obsadzonej przez milicję.

Gdy żołnierze skierowali na pozycje strajkierów karabin maszynowy i ostrzeliwali niem przez kilka minut atakujących skutek był nadspodziewany. Atakujący natychmiast rozproszyli się na wszystkie strony.

LICZBA RZYMSKICH KATOLIKÓW W STANACH ZJEDN. ZMNIEJSZA SIĘ

NEW YORK, 2 stycznia. — Biskup episkopalnego kościoła diecezji Harisburg w Penna., Darlington, przemawiając w kościele episkopalnym przy 40-ej ulicy o stosunku kościoła episkopalnego do rzymsko-katolickiego stwierdził, że kościół episkopalny nie może uważać episkopalnego kościoła katolickiego za swój byłyby kościół macierzysty, ponieważ w Anglji przed powstaniem kościoła rzymskiego już istniał kościół chrześcijański, mający łączność z kościołem wschodnim grecko-katolickim. Mówiąc o kościele w Anglji należy stwierdzić, że nie episkopalny kościół angielski pochodzi od kościoła rzymsko-katolickiego, ale przeciwnie rzymsko-katolicki pochodzi od episkopalnego.

Co do rozwoju kościoła rzymsko-katolickiego biskup barrisburski stwierdził że liczba wyznawców rzymsko-katolickiego wyznania w Stanach Zjedn. zmniejszyła się poważnie z wyjątkiem trzech stanów. — Największy procent odpadania od kościoła stanowią katolicy różnych narodowości, przybyli do Stanów Zjedn. a między innemi polacy, których około 50,000 od padło w samej Pennsylvanji w Scranton i najbliższej okolicy. Kościoły episkopalne metodyste i baptyskie wykazują za rok ubiegły wielki rozwój sięgający niejednokrotnie do 40 procent w porównaniu z liczby wyznawców. Biskup Darlington, który jest osobą na pół historyczną, wszystkie swoje wysiłki poświęca na doprowadzenie do połączenia wszystkich protestanckich wyznań z kościołem wschodnio-greckim dla stawienia przeciw wagi nauce kościoła rzymsko-katolickiego, który wpływa ujemnie na rozwój pojęć rzetelnej demokracji wśród swoich członków.

ŚLEPA ODZYSKUJE PODCZAS MODLITWY UTRACONY WZROK

Cud wydarzył się nie w rzymskim kościele, ale w zwykłej hali modlitwy Salvation Army

HOLYOKE, Mass., 3 stycznia. — Zupełnie ślepa i przygotowująca się do odjazdu do szkoły niewidomych panna Doris Belanger w wieku 21 lat zamieszkała 569 Southbridge St., odzyskała wzrok, podczas nabożeństwa odprawianego o północy na powitanie Nowego Roku w „Domu Modlitwy" Salvation Army położonej przy Apleton ulicy.

Panna Belanger klęczała podczas nabożeństwa przed mównicą kaznodziei otoczona przez kilkanaście panien, członkiń Salvation Army, modlących się za nią w otoczeniu przeszło 80 innych osób. Nagle panna Belanger podniosła się z klęczek i krzyknęła „Dzięki Bogu" przejrzałam! Widzę!

Adjutant Bloeth podskoczył do panny Belanger, gdy zaczynała wykrzykiwać głośno swoje uczucia radości z powodu niespodziewanie odzyskanego wzroku i podniósłszy rękę przed jej oczy, zapytał jej „wiele palców może zobaczyć. „Pięć" odpowiedziała zapytana. Ta krótka próba była dowodem, że panna Belanger rzeczywiście odzyskała utracony wzrok.

Panna Belanger może obecnie czytać i chodzić samą bez pieczyej pomocy i widzieć wszystko wokoło siebie.

NOWY GABINET PORTUGALSKI ZNOWU ZREZYGNOWAŁ

Pogłoski o zaprowadzeniu dyktatury

LISBONA, 3 stycznia. — Gabinet premjra Cunha Leal zrezygnował dzisiaj ze swego stanowiska. Wobec niemożności utrzymania się przez dłuższy czas rządu parlamentarnego w politycznych kołach powstała pogłoska o utworzeniu dyktatury wojskowej.

Powodem ustąpienia gabinetu premjera Cunha Leal była niemożliwość dojścia do porozumienia pomiędzy premjerem a przywódcami politycznych stronnictw w sprawie terminu odbycia nowych wyborów.

Rząd premjera Cunha Leal trwał zaledwie dwa tygodnie — został zorganizowany w dniu 14 grudnia.

Uparty kandydat do władzy z Bożej łaski

BUDAPESZT, 3 stycznia. — Rząd węgierski ogłasza tekst protestu byłego króla Karola, wystosowanego do rządu węgierskiego w czasie pobytu jego na zamku Tichany. Protest ten głosi: Uchwałę Zgromadzenia Narodowego w sprawie utraty przezemnie tronu, która to uchwała nastąpiła pod naciskiem i przemocą zagranicy, uważam w myśl konstytucji i ustaw węgierskich za nieistniejącą. Wszystkie moje prawa do korony św. Szczepana podtrzymuję wyraźnie nadal zastrzegając się i protestując przeciw postępowaniu rządu węgierskiego, który mnie na podstawie uchwał Konferencji Ambasadorów wydał komendantowi flotylli angielskiej. Jestem obywatelem węgierskim i w myśl ustaw węgierskich mam prawo do pobytu na Węgrzech".

OBRADY KONFERENCJI ROZBROJENIOWEJ ZAKOŃCZĄ SIĘ W DWUCH TYGODNIACH

Delegaci spieszą się by załatwić jak najprędzej najważniejsze sprawy

WASZYNGTON, 3 Stycznia. — „Pospieszyć się i wrócić do domu w dwuch tygodniach" — oto hasło delegatów na konferencję rozbrojeniową w Waszyngtonie, którzy się zebrali z powrotem na narady po „Nowym Roku".

Rzeczoznawcy amerykańscy oceniają dotychczasowe wyniki osiągnięte przez konferencję stwierdzili:

1) że, Stany Zjednoczone godząc się na ograniczenie zbrojeń morskich, wyrzekły się największej w świecie floty wojennej, którą byłyby zbudowały, według ułożonego programu.

2) że, Stany Zjednoczone godząc się na zaprzestanie dalszej budowy okrętów, przyczyniły się do uzdrowienia wydatków wielkich państw wydających wielkie sumy na budowę okrętów w wyścigu zbrojeniowym;

3) że, państwa posiadające wielkie floty pomimo ograniczenia tak samo mogą prowadzić wojny, ponieważ ograniczenie floty nie stoi w żadnej zależności od powodów do wojny;

4) że. Stany Zjednoczone uzyskały kabel podmorski z wyspy Yap do wyspy Guam nie bezinteresownie, ale kosztem zrzeczenia się pewnej części sum odszkodowaniowych, należnych Stanom Zjednoczonym od Niemiec, czyli kupiły od Niemiec za gotówkę.

PARLAMENT FRANCUSKI OBCIĄŁ WYDATKI RZĄDOWE O 326,000,000 FRANKÓW

Rząd domagał się uchwalenia 24,603,000 miljardów na wydatki na rok 1922

PARYŻ, 3 stycznia. — Nieurzędowe wiadomości donoszą, że rząd domagał się 24,003,286,000 franków na wydatki na rok 1922, ale parlament odmówił zatwierdzenie przedłożonej przez rząd sumy i zmniejszył ją o 326,000,000 franków.

W budżecie przedstawionym znajduje się pozycja obejmująca 12.886,000,000 na spłatę zaległych długów i procentów od sum pożyczonych.

NASTROJE UKRAIŃSKIE WOBEC POLSKI

LWÓW, 16 grudnia (poczta). — W zeszłym tygodniu odbyło się we Lwowie burzliwe posiedzenie ukraińskiego komitetu narodowego. Omawiano sprawę polsko-rusińskiego porozumienia, podjętego przez dra Maciejskiego. Obrady trwały dwa dni. Wygłoszono trzy referaty: Jarosława Oleśnickiego, b. redaktora Ukraińskiego Wiestnika, Federciowa i odwokata dra Barana, który zaraz po przemówieniu został zamknięty w więzieniu. Wnioski referatów stwierdzają, iż nadszedł czas do porozumienia z polakami. Przeciwko temu wystąpili gwałtownie przedstawiciele młodzieży, którym dzięki poparciu dra Kiweluka chwilowego przewodniczącego zebrania udało się nie dopuścić do przeprowadzenia odnośnych rezolucji. Postanowiono wydawać nowy dziennik, w celach agitacji przeciwpolskiej.

OKRĘT AMERYKAŃSKI NAJEŻDŻA NA SKAŁĘ PODWODNĄ

NEW YORK, 3 stycznia. — Okręt ciężarowy Wydziału okrętowego „Westward Ho", podczas swojej podróży z Boston do New Yorku uderzył w skałę podwodną przy przejeździe przez Hell Gate. Skutkiem uderzenia o skałę w boku okrętu został wybity dość duży otwór przez który wdarła się woda do wnętrza okrętu. Wysłane na ratunek holownicy przeprowadziły okrętu do portu w New Yorku.

Emma Goldman i jej towarzysze jeszcze nie dojechali do Sztokholmu

RYGA, 3 stycznia. — Po tygodniu przepędzonym w areszcie, w którym to czasie nie mogli się z nikim i komunikować —Emma Goldman i jej towarzysze Aleksander Berkman i Aleksander Shapiro, deportowani przed 2 laty ze Stanów Zjednoczonych, a obecnie przebywający w podróży z bolszewickiej Rosji po przez Łotwę i Estonję do Szwecji, zdołali wreszcie wyjechać z niegościnnej Łotwy, gdzie ich przed tygodniem aresztowano powtórnie przed samym wyjazdem do Rewla.

W rozmowie z korespondentem Zjedn. Prasy Berkman oświadczył, że tym razem zakończą się ich przygody i szczęśliwie dopną celu. Na to Emma Goldman się odezwała: „Nikt nie może powiedzieć czy dojdzie do upragnionego celu".

Marynarz włoski w kłótni zabija amerykanina

SZANGHAJ, 3 stycznia. — Podczas bójki pomiędzy marynarzami włoskiego i amerykańskiego okrętu wojennego, jaka miała miejsce w jednej z restauracji, jeden marynarz amerykański został zabity a pięciu innych zostało porzniętych nożami. Dowódca włoskiego okrętu odwołał z lądu wszystkich marynarzy, by przeprowadzić śledztwo dla wykrycia winnych zaburzeń.

Nieporozumienia włosko-jugosłowiańskie

RZYM, 3 stycznia. — Jugosłowiańskie władze zatrzymały 14 włoskich statków rybackich, które skutkiem burzy były zmuszone wpłynąć na wody Jugosławji. Prasa włoska traktuje to jako nową prowokację ze strony Jugosławji.

WPŁYWY WĘGIERSKIE NA SŁOWACZYŹNIE ROSNĄ

Tak utrzymuje ksiądz Machay

KRAKÓW, 16 grudnia (poczta). — W dzisiejszym „Głosie Narodu", ks. Ferdynand Machay objaśnia obecny porządek w politycznym świecie Słowaczyzny.

Zwraca on uwagę na wielki wzrost wpływów t. zw. integrzystów, w skład których wchodzi głównie słowacie stronnictwo chrześcijańsko-socjalne. Integrzyści zwalczają bezwzględnie czechów, a są za połączeniem z Węgrami. Rosnący wpływ stronnictwa chrześcijańsko-socjalnego zmusił słowackiego autonomistę, ks. Hlinkę, do wystąpienia z czeskiego stronnictwa ludowego (katolickiego) i do założenia odrębnego słowackiego stronnictwa ludowego (katolickiego).

Ks. Machay twierdzi, że ks. Hlinka pracuje bezwzględnie w interesie czechów.

Turcy porywają obywateli amerykańskich

ATENY, 2 grudnia. — Niepodległościowcy tureccy porwali kilku profesorów amerykańskich z ochronki miejscowości Drekindżu, jak ogłasza wiadomość zamieszczona w armeńskim dzienniku „Yarguir" wychodzącym w Konstantynopolu. Los porwanych amerykanów jak stwierdza powyższa wiadomość jest niewiadomy.

Włochy noszą się z zamiarem nadania samorządu dla Trypolitanji

RZYM, 3 stycznia. — Jako wstępne przygotowanie do nadania samorządu prowincji Trypolitanji w północnej Afryce, władze włoskie ogłosiły kilka dekretów sądowych i przepisów parlamentarnych w sprawie ustawy wyborczej, na podstawie której wszystkie osoby w wieku lat 20 będą uprawnione do głosowania.

Utworzenie departamentu górnośląskiego

WARSZAWA. — W ministerstwie przemysłu i handlu utworzono specjalny departament górnośląski, na czele którego stanął inżynier Józef Kiedroń. Organizacja tego departamentu przedstawi a się w ten sposób, że w miarę rozwijania się prac komisji polsko-niemieckich na Górnym Śląsku, kompetencje departamentu będą odpowiednio wzrastały.

MOŻLIWOŚĆ WSZECHŚWIATOWEJ WOJNY JESZCZE NIE USUNIĘTA

„Czwórporozumienie" państw doskonałą gwarancją pokoju, ale nie absolutną — mówi premjer Zelandji — Massey

LONDYN, 3 sstycznia. — Premjer Nowej Zelandji Massey w swoim orędziu ogłoszonym z okazji Nowego Roku położył nacisk na konieczność utrzymania pokoju w świecie, by narody mogły spokojnie przystąpić do odbudowy. Premjer Massey spodziewa się, że konferencja rozbrojeniowa w Washingtonie będzie stanowić doskonałą gwarancję utrzymania pokoju pod warunkiem, że uchwały tej konferencji zostaną wypełnione szczerze przez państwa Czwórporozumienia. Możliwość nowej wszechświatowej wojny nie została jeszcze absolutnie usuniętą, dopóki narody i państwa w dalszym ciągu będą myśleć o zyskach i nabytkach terytorjalnych nie zadawalając się tem, co posiadają. Jedyną gwarancją odsunięcia możliwości nowej wszechświatowej wojny będzie ogólne zrozumienie przez wszystkie narody tej prawdy że nie mogą już myśleć o nowych zyskach i nabytkach terytorjalnych a poświęcić wszystkie swoje zdolności i energję do rozwijania tego, co już posiadają.

BRIAND DOMAGA SIĘ ZAWARCIA ŚCISŁEGO PRZYMIERZA Z ANGLJĄ

Jedyna gwarancja pokoju w Europie jest bezpieczeństwo Francji

DLA BEZPIECZEŃSTWA FRANCJI POTRZEBNE PRZYMIERZE Z ANGLJĄ

LONDYN, 3 stycznia. — Przed wyjazdem na konferencję Najwyższej Rady aljantów do Cannes, premjer Briand w rozmowie z korespondentem londyńskiego „Daily Mail", oświadczył co następuje:

„Kluczem do sytuacji w całej Europie jest bezpieczeństwo Francji. Dla osiągnięcia tego jest potrzebne przymierze Francji z Anglją. Przymierza tego domaga się Francja i pro o nie, ale go nie może uzyskać".

„Takie przymierze byłoby najlepszą podstawą do odbudowy Europy i byłoby także najlepszym dowodem, że żądania Francji większej ilości łodzi podwodnych nie byłoby skierowane przeciw przyjaznej Anglji. Do tego przymierza Francja i Anglja mogłyby zostać łatwo przystosowane przymierze warte pomiędzy Francją a innemi państwami, nawet mie „czwórporozumienia państw nad oceanem". Spokój ale podstawą tego musi być przymierze zawarte p Francją i Anglją".

ROZGRANICZENIE GÓRNEGO ŚLĄSKA

Prace podkomisji na ukończeniu

KATOWICE, 15 grudnia (poczta). — Prace podkomisji granicznej są na ukończeniu. Delegacje polska i niemiecka wręczyły komisarzom międzysojuszniczym, jak również wymieniły między sobą propozycje pograniczne, dotyczące okręgu słowego.

parte argumentacją i zami. Obecnie obie pracują nad odpowiedzi re mają sobie wzajemnie czyć. Rozpocznie się pra dobnie pierwsze posiedzenie narne, dotyczące okręgu

TRZĘSIENIE ZIEMI W STREFIE KANAŁU PANAMA

PANAMA, 3 stycznia. — Dzisiaj rano dało się odczuć w strefie kanału Panama dość silne trzęsienie ziemi, trwające jedną minutę, które wstrząsło całem miastem, nie wyrządzając nak większych szkód kanału. Przy tamie Gatu zebrała się ogromna ma którą spuszczono przez cie śluz.

GENERALNY STRAJK RYTOWNIKÓW W STANACH ZJEDN.

W NEW YORKU PORZUCIŁO PRACĘ 1600 RYTOWNIKÓW

Wszystkie zakłady rytownicze w Stanach Zjednoczonych zostały zamknięte

NEW YORK, 3 stycznia. — Rytownicy w całych Stanach Zjednoczonych, a w tej liczbie 1600 w New Yorku, wyszli na strajk. Wszystkie zakłady rytownicze zostały zamknięte.

W New Yorku zamkniętych zostało 60 zakładów, skutkiem odmowy rytowników przyjęcia zniżki i zwiększenia 44 godzin pracy na 48. W Zjednoczonych koło 3000 rytowni. Rytownicy zatrudnieni dakjach pism nie strajkiem.

Podróżnik ginie z kusów afryk

PARYŻ, 3 sty Maurice de Leu mordowany prz kiego plemienia podczas podróży wschodniej Afry wiadomość nadesł wości Juhitti do ministerjum finans

EXT

Daily Eirnean brady dla zat pokoju z A

Hr. Markiewicz w townie przeciw niu tra

DUBLIN, 3 st siaj popołudniu nownie sejm irl twierdzenia zawar traktatu pokoju. powiadają się nie Opozycja przeciw wzrasta. Hr. wna partjotyc szła wbrew gwałto się zat sejm

Nowy Świat
THE POLISH MORNING HERALD
and published daily and Sunday by the Nowy Świat Publishing Co., 1916. Dr. S. Kniaziewicz, President and Treasurer; W. Biziewicz, Managing Editor; M. F. Wieczorek, A. B., General Manager.

SUBSCRIPTION RATES: (Outside of New York City)
One Year $5.00
Six Months $3.00
Three Months $2.00
One Month $1.00
NEW YORK CITY:
One Year $7.00
Six Months $4.00
Three Months $2.00
One Month $1.00

PRENUMERATA: (na prowincji):
Rocznie $5.00
Półrocznie $3.00
Kwartalnie $2.00
PRENUMERATA W NEW YORKU:
Rocznie $7.00
Półrocznie $4.00
Kwartalnie $2.00

MAIN OFFICE: Union Square, New York, N. Y. Tel.: Stuyvesant 5460.
BRANCH OFFICE: 932 Chestnut St., Philadelphia, Pa. Room 402. Phone Walnut 3194. S. Łabek, redaktor i zarządca

Member A. B. C.

[illegible] not let us reflect that having banished from our land that religious intolerance for which mankind so long bled and suffered, we have banished little, if we remove a political intolerance as despotic, as wicked and capable of as bitter bloody persecution"
THOMAS JEFFERSON, President of the United States — 1801.

[illegible] i polaków nie może podzielić szczerego stosunku do sprawy polskiej, nikt nie będzie wyzbyć d'osolenie swych dostojności i majątków, tylko wyzwolenia Ojczyzny".
PRZESŁANIE KAZIMIERZA TADEUSZA KOŚCIUSZKI DO KSIĘŻY.—1794.

JAK OBCHODZIĆ NOWY ROK?

Zwyczajem naszych dzikich przodków życzymy wzajemnie „dosiego roku", zdrowia, szczęścia, [illegible]ności. Życzenia nasze pozbawione są sensu, [illegible] nie wierzymy już, jak to robili dzicy przodkowie [illegible] którzy życzeniami swymi chcieli zniewolić dudobre do kierowania naszymi losami.

Minęły czasy magji czarnej i białej. Handlują [illegible]awdzie dotychczas cudami magicy w sutannach, [illegible] coraz mniejszym powodzeniem. I dlatego coraz [illegible]ej widzimy księży katolickich w biznesach pozaielnych. Księża Adamscy, Sędzimirscy, Chodkie[illegible], handlują akcjami różnych przedsiębiorstw, [illegible]ednie ornatami i kielichami wstydzącymi się wła[illegible] pochodzenia, lub też błogosławieństwami i od[illegible]ni, udzielanymi nabywcom akcji „jedynej pol[illegible]arynarki". Od czasu do czasu tylko jakiś do[illegible]ca od zbawienia wiecznego pokaże cud w prze[illegible]u, jak to się stało w Chicago, gdzie na tapecie [illegible]okazał się zarys asa kierowanego, w symboli[illegible]cznej uchodzącego za wyobrażenie serca.

[illegible] pomogą więc nic składane wzajemnie życze[illegible]zisiaj w najlepszym razie wyrazem przyjaźni, [illegible]ażnej zaś części dowodem panowania obłudy [illegible] w stosunkach ludzkich. Trudno jednak wy[illegible]ć przeżytki dawnych wiar i przesądów. Tru[illegible]zwolić się ze zwyczaju od składania życzeń [illegible]cemu. Znamy przecie przyczyny fizjologiczne [illegible]ujące kichanie, a mimo to wygłaszamy zakle[illegible]óre miały w pojęciu ludzi pierwotnych pomoc [illegible]mu w akcie wydzielania złych duchów nosem. [illegible] więc o ile możności starać się zastąpić życze[illegible]coroczne jakimś innym aktem zbiorowej woli, [illegible]m na celu realne zmiany ku lepszemu w zakre[illegible]aw, które podlegają oddziaływaniu człowieka [illegible]edząc samotnie w pokoju hotelowym w Wa[illegible]nie, słysząc dochodzący z ulicy trąb, grzecho[illegible]nnych instrumentów, których również przed [illegible]tkami tysięcy lat używali świadomie nasi przod[illegible] do odpędzania duchów złych od ceremonji wi[illegible]większającego się dnia, słysząc dochodzące z [illegible]necznej dźwięki fortepjanu, na którym przy[illegible]a do fox-trota jakiś miejscowy Paderewski, nie [illegible]jący się jednak do polityki ku większemu bez[illegible]stwu Dystryktu Kolumbijskiego, myślałem o [illegible]n zużyciu tej olbrzymiej ilości energji ludz[illegible]ra rozprasza się bezskutecznie w wysyłaniu [illegible]rtek z pozdrowieniami, w składaniu wi[illegible]ystych nabożeństwach kościelnych, w trzy[illegible]echotaniu.

[illegible]raziłem sobie, jak na parę dni przed nowym [illegible]zyscy obywatele i obywatelki każdego osie[illegible] wysyłać sobie wzajemnie kartki z wykazem [illegible]c, które zbiorowymi siłami może ku powsze[illegible]u dobru przeprowadzić gmina, powiat, stan, [illegible] lub zrzeszone narody. Prace obliczone na [illegible]dnie, miesiące i lata, z wykazaniem sposo[illegible] ich wykonania z uwzględnieniem każde[illegible] budżetu. W wilję Nowego roku w tea[illegible], restauracjach oglądać będziemy zdjęcia [illegible]ych w ubiegłym roku, obrazy katastrof, [illegible]a uniknąć ludzkość, gdyby stale postęp na [illegible] W dzień nowego roku na zgromadzeniach [illegible] będą pokazywać plany dróg, budynków, [illegible]ót publicznych, mających na celu zdrowie [illegible]oświatę i piękno celu, które wykonać win[illegible]jscowa lub większe skupienia prowin[illegible]narodowe. Przedstawiać będą cyfrowe [illegible] tych środki zdobycia (undszów, [illegible]iesionych kosztów na podwyższenie war[illegible]ości życia ludzkiego, a więc na zwiększenie [illegible] bogactwa.

[illegible]taki Nowy Rok godnym ludzi nowoczes[illegible]m działania woli celowej, zamiast być echem [illegible]ich ludzi.

[illegible]dzie?

[illegible] śmiech jakiś z różnych krańców ziemi. [illegible]apież z Watykanie, śmieje się Lenin w Kre[illegible] było, głupio będzie.

Bronisław D. Kułakowski.

[illegible] JĘZYK DYPLOMATYCZNY

[illegible] angielska i francuska wzajemnie stawiają sobie [illegible]jalizmu i militaryzmu, słodko i uspakajająco prze[illegible]tomaci. W przeddzień zjazdu Rady Najwyższej A[illegible]unes, premjer Briand oświadczył, że Francja dąży [illegible]aktatu z Anglją na tych zasadach, jak zawarte zo[illegible]zumienie na Pacyfiku. Między innemi Briand [illegible]

[illegible] byłoby najlepszym dowodem, że nasz [illegible] nie może być nigdy wymierzony prze[illegible] angielskim".

[illegible]rzemawia do siebie dyplomacja, po[illegible]uje jadowe.

Z CHWILI

PIERWSZE KROKI ROKU 1922.

Nawet najbardziej optymistycznie nastrojone pisma amerykańskie, witając Rok Nowy nie zdobyły się na okazanie wiary i nadziei, odnośnie przyszłości.

Czarno się zapatrywać nad jutro nie wypada, a tymbardziej ile wypada przypuszczeń malować ciemnymi kolorami, ze względu na spokój i zdrowie czytelników.

Ale używanie barw różowych tam, gdzie tło jest posępne, — stwarza obrazy zgoła nienaturalne, rażące zbyt ostrymi kontrastami.

Prasa amerykańska o te ostre kontrasty, bardzo się nie martwi. Przeciwnie sama je zaostrza, posypuje pieprzykiem nowelkowym i puszcza je w ruch tak szybko, jak zdążą drukować potężne maszyny dwudziestego wieku.

Jak jednak powiedzieliśmy na początku najprzedniejszy róż przekletych zmarszczek starości pokryć nie zdoła. Nie potrafi najlepszy pisarz i publicysta optymizmem zakryć istoty rzeczy, która tu i owdzie wyłazi jak przysłowiowe szydło z worka.

I oto dowiadujemy się z ministerie tkanych koronek dyplomatycznych w Waszyngtonie, że nadzieje pokładane w roku 1922 zdaje się zupełnie zawiodą.

Już, już Rok Nowy miał stać się tym wymarzonym i upragnionym rokiem prawdziwego pokoju i odrodzeniu, aż tu nagle wyrastają przeszkody. Piętrzą się trudności, aż pod obłoki.

Optymizm pryska jak bańka mydlana. Znowu zjawia się rzeczywistość. Ta rzeczywistość, która każe nie zapominać o zmarszczkach starości, a która tęskni do prężnej, silnej i zdrowej młodości.

Szczególna rzecz, jak władcy i przewódcy narodów rzeczywistości nie lubią. Podeptali ją bezlitośnie w Versalu, ratując się szminkami. Stare, pomięte oblicza sztucznie wygładzili, aby nie poznały się ludy, że to grały nie dla nowego życia nie warte.

Ludy narazie się na malowanych starcach nie poznały. — Gdyby to można obejrzeć tych panów w świetle złotego słońca, o, to co innego. Ale w nocy, podobno wszystkie koty są szare. Rządziciele zaś świata są na tyle sprytni, że słońca unikają. Wolą tajne sesje, tajne traktaty i umowy.

Kto się tam zorjentuje w ciemnych i nieskończonych labiryntach dyplomatów z dwudziestego wieku. Kto pozna w ciemności, który z nich jest stary i zgrzybiały — który winien, lub dobrze robi?

Na to są eksperci.

A ludy niech patrzą, niech się dziwują i niech nic nie wiedzą.

Takie przekonania mieli kapłani egipscy przed pięciu tysiącami lat, rządząc niepodzielnie nad Niltm. Podobne do nich mają dyplomaci mocarstw nowo żytnych, którzy twierdzą, że im mniej ludy wiedzą o sprawach politycznych, tym lepiej dla świata i tegoż rozwoju.

* * *

Na początku roku 1922 dyplomaci nasi nie posunęli się wiele od chwili — zaprzestania wielkiej wojny. Pozornie zrobili dużo, bardzo dużo. Sami o sobie powiadają, że spełniają zadania tytanów.

W rzeczywistości zaś stoją w miejscu, w kole zaczorowanem, które sami sobie zakreślili.

Zawierają aljanse.

Niestu to rzecz, bo narody muszą żyć zgodnie ze sobą, na mocy konkretnych porozumień. Muszą być umowy pomiędzy jednostkami w życiu codziennem, muszą być i pomiędzy państwami. Jaka to jest umowa, czy nonorowa na słowo, czy pisana u rejenta z poręczycielami, to kwestja drugorzędna. Chodzi o to że musi być, bo na niej opiera się życie społeczne ludzkości.

Lecz co warta umowa bez dobrej woli tych, którzy ją zawierają.

Co warte są wszelkie traktaty, jeżeli obie strony na to je podpisują, aby je przy najbliższej sposobności zerwać.

* * *

Spoglądamy na mocowania się „tytanów" szminkowanych w Waszyngtonie.

Widzimy coraz wyraźniej, że dobrej woli nie było na początku konferencji, niema i obecnie. Jest tylko suchy i zimny interes. Jest wzajemne podchodzenie się i zaciekła partyzantka wszystkich przeciw wszystkim.

Wzajemnie się obwiniają. — Anglja stawia zarzuty Francji, Francja Anglji, Ameryka nie ufa Japonji, Japonja Ameryce, i t. d. Co za cudne perspektywy dla czwórporozumienia!

Jak wspaniałemi są pierwsze w roku 1922 kroki malowanej dyplomacji, której ciągle się jeszcze zdaje, że zdoła oszukać rzeczywistość.

Fakty wskazują, że nie oszuka. wb.

OWOCE POLITYKO-MANJI KSIĘŻEJ W POLSCE

Interesujący artykuł czytamy w krakowskim „Naprzodzie", tej treści:

„Gazeta Warszawska" doniosła niedawno zapewnie nie bez odrobiny niepokoju, że w okolicach Drohiczyna szerzy się pod wpływem reemigrantów z Ameryki baptyzm.

A więc na Podlasiu, które skutkiem prześladowań rosyjskich, stosowanych wobec unitów i specjalnych szykan, które tu znosił i rzymski katolicyzm, stało się było jednym z terenów najbardziej przywiązanych do kościoła — przyczem sam Drohiczyn — niegdyś liczący parę kościołów i klasztorów, był przez długie lata świadectwem rosyjskiej walki religijnej: rząd carski nie reflektując na tyle cerkwi, pozamykał niektóre kościoły i zdala na wzniesieniu, nadbużnem można było widzieć nagie żebra ogartych z blachy dachów po-kościelnych... Otóż na tej ziemi gdzie ucisk tak umocnił był katolicyzm — może się obecnie szerzyć sekta, przeniesiona z za Oceanu. Poprostu zmiana warunków powoduje zmianę nastrojów i usposobień.

Samo duchowieństwo katolickie przyspiesza ten nowy stan umysłów. Rzuciło się hurmem w wir polityczny i co za tem idzie, traci na poważaniu u tych parafjan, którzy innej polityce hołdują.

Uwaga ta odnosi się do całego kraju zresztą. W sejmie nie braknie księży, nie braknie i chłopów. Na wsi proboszcz chętnie przybiera wobec parafjan który zjadł wszystkie rozumy i przeto, co powie — to święte.

W sejmie chłop widzi, że z wyjątkiem paru głowaczy — reszta księży wygnała tylko fotele, niezdolna zebrać się na jakieś przemówienie w sprawie zawilszej.

Był kłub księdza Bliżińskiego — klerykalno-chłopski klub, gdzie księżych sukni nie brakło. Ale klub ten musiał się w końcu poddać instruktorom świeckim, nasłanym przez endecję, gdyż brakło mu widocznie, samostarczalności umysłowej.

Kto chce politykować i imponować zarazem — ten musi przynajmniej wystawić imponujących polityków. A gdy ich nie posiada i wypchał Sejm miernotą — to tylko tem prędzej się dyskredytuje.

Jak zaś rozpolitykowany kler odnosi się do źródeł chrystianizmu? Wspominaliśmy już tem, że przywódca endecji, ks. Lutosławski, występował w Warszawie przeciw biblji Starego Testamentu, aby zaokrąglić w tym kierunku swoją agitację antysemicką. Za Lutosławskim ujął się był gorąco redaktor jezuickiego „Przeglądu Powszechnego", ks. Urban, opłatując swoje dokumenty koło wyrazu „naruszalnie" i dowodząc, że krytyka ks. Lutosławskiego odnosiła się niewątpliwie tylko do tych praw i obrzędów, które zostały poza nawiasem chrystjanizmu, które zatem uległy naruszeniu.

Tymczasem podczas swoich odczytów w Paryżu, ks. Lutosławski, jak podaje korespondent paryski prasy endeckiej, p. Smogorzewski (vide np. Gaz. Dzien. Gdański" Nr 277) w prelekcji, poświęconej kwestji żydowskiej, mówił tak:

„Jaki jest cele polityki żydowskiej? Już Stary Testament, który jest pierwszą książką, jaką czytać należy, aby zrozumieć charakter żydowski, określa ten cel jak następuje: „Zapanować nad światem, a z gojów zrobić sługi Izraela".

W jakim nastroju żąda zatem ks. Lutosławski, ażeby przystępowano do studjowania biblji? Z pietyzmem, — w myśl twierdzenia, iż mieści się tam objawienie boskie i że to jest „pismo święte"? Czy też do lektury ma się przystępować, aby w tych księgach zbadać wyrodny i zachłanny charakter żydowski?...

A w chwili, gdy ks. Lutosławski prokłamował Stary Testament, jako pierwszą czytankę dla wyrobienia odrazy do żydów — jego świecki kolega z „Gaz. Warszawskiej" p. Pieńkowski, posuwając się dalej tym torem, charakteryzował pierwotny chrystjanizm, w którym dojrzał tylko myśl destruktyjną, zaprzeczenie życia, zabicie go w każdym zdrowym przejawie (vide „Gaz. Warszawska" Nr. 320).

Ten pierwotny chrystjanizm postawiła „Gazeta warszawska" dla zdyskredytowania go wobec swoich czytelników narówni ze znienawidzonym przez nią socjalizmem.

Jak widzimy, politykomanja księża wprowadza kompletny zamęt w pojęcia religijne — zatem nie jest wykluczone, że ludzie tacy, dla których kwestja religji nie jest kwestją „aktualności politycznej", lecz rzeczą poważniejszą — staną się u nas podatni do zaspokajania swych dążności religijnych poza organizacją kościoła katolickiego.

Chociaż polski kler katolicki w swojej akcji przeciwko humanitarnym istytucjom amerykańskim dumnie podkreślał, że one rozdawać mogą tylko strawę ziemską, podczas gdy on — względnie kościół, który reprezentuje — posiada zato „całą prawdę" w dziedzinie wiary — niedostępną dla heretyków — to dziś przez swoich menerów politycznych, popisując się dyskredytowaniem biblji daje niekoniecznie budujące wzory owieczkom...

Słowem, jak w Rosji przedrewolucyjnej kler prawosławny, pełniąc w znacznej części rolę agentów caratu, a zaniedbując swe zadania religijne, nie mógł przeszkodzić, ażeby mu się nie wymykało mnóstwo „dusz" na rzecz różnych sekt — rosyjskiego pochodzenia, czy też importowanych; taksamo i u nas kler rzymsko-katolicki, rzucivszy się w wir polityki, choć zacieklie klerykalnej, i tak rzymskiej, że z Polski chciałby uczynić podóżek Watykanu — nie podoła zapewne utrzymać kordonu przeciw „zarazie sekciarstwa"— jak inne wierzenia nazywa.

Bo tu nie wystarcza kordon policyjny i ostrze zakazów — tu działać mógłby ochronnie tylko wysoki poziom katolickiego kościoła w Polsce.

Oto kilka uwag, które nasuwa alarmująca „Gazety Warszawskiej" informacja z Drohiczyna.

Nie jest rzeczą pisma socjalistycznego — którego zakres nie wchodzą sprawy oceny tych, czy innych dogmatów, czy wierzeń — zajmować stanowiska za lub przeciw tej, czy innej koncepcji religijnej.

Stwierdzamy tylko fakt, że Polska staje się krajem różnobarwności relignej i że ułatwia tę zmianę w znacznej części — rozpolitykowanie kleru katolickiego, który podporządkowuje sprawy religijne — bardziej nęcącym go planom zagarnięcia wpływów politycznych.

NA MARGINESIE

Lejb-organ Wydziału Narodowego, chicagoski „Dziennik Narodowy" podaje w dziale redakcyjnym list jakiegoś niby korespondenta z Polski, w którym czytamy:

„Czytając o tym, że jeden za drugim, różni posłowie i wysłannicy partji politycznych wyjeżdżają po „złote runo" do Ameryki, rozmyślam, czemu też tamtejsza Polonia kijami choćby — nie przepędzi tych proroków. Jadą oni do was tylko po dolary na fundusz agitacyjny, na partyjną prasę i t. d., ale nie na odbudowę zniszczonego kraju, nie dla pomożenia ofiarom wojny i powojennych stosunków, których to ofiar mamy tu rzesze całe. Zamknijcież wasze kieszenie i odwróćcie się od tych apostołów, wysłańców, bez różnicy, czy to są socjaliści, ludowcy, narodowi demokraci, czy inni, bo skhdane dla nich przez was fundusze, ułatwiają walkę stronnictw i dalsze zacietrzewienie, tylko szkodę państwu przynoszą — nam bowiem zgody wspólnej, wytężonej pracy dla uruchomienia warsztatów pracy i zarobku potrzeba, a nie walk stronnictw i politycznych. Przysłużysz się dobrej sprawie, jeżeli o tym informować będziesz tamtejszą Polonję."

Czy to nie arcyzabawne, gdy organ wydziałowy kijami każe przepędzać tych, co przyjeżdżają z Polski zbierać pieniądze na politykę narodowej demokracji!

Toć przecież niezbyt dawno filar endecji Głąbiński, wywiózł z Wydziału Narodowego do Polski coś około 180 tysięcy dolarów.

Chyba te pieniądze nie zostały użyte na odbudowę kraju, lub na pomoc ofiarom wojny. Nie użył ich pan Głąbiński na co innego, jeno na politykę.

Również z pustemi rękami nie odjechał Załuska, nie mówiąc już nic i Zamorskim, któremu Wydział płacił broszurę, napiętnowaną w Sejmie, na swój koszt wydrukował.

Wszyscy działacze socjalistyczni i ludowi, jacy gościli na wychodźtwie w ostatnich trzech latach, nie zebrali więcej niż pięćdziesiąt tysięcy dolarów. Co znaczy ta suma wobec tej choćby, którą zabrał Głąbiński z Wydziału. Obecnie szampjon endecji na wychodźtwie „Dziennik Narodowy", każe mówić kijami swoich wodzów duchowych.

Oby życzenia te pobożne zrozumieli ci, co dawali ofiary do Wydziału. Tylko że niestety ostrzeżenie „Dziennika Narodowego" wydane zostało zapóźno.

Skądinąd wiemy, że księża mają niezadługo zbierać osobny fundusz, ale tym razem na uroczyste pogrzebanie Wydziału Narodowego.

Zaś w rozporządzeniu składkami ta nastąpić ma zmiana, że dotąd brali pieniądze: Dmowski, Głąbiński, Załuska, Zamorski, Trąmpczyński — a po odśpiewaniu nad trumną wydziałową „Witaj królowo", księża będą posyłali zebrane sumy wprost do biskupów w Polsce.

* * *

Redaktor kroackiego „Kurjera" zainteresował się niezmiernie współpracowniczką „Nowego Świata", Józefą Wysocką. — Ponieważ ów jegomość objawia ciekawość niezwyczajną, więc zdaje mu się, że w całej polonji nowojorskiej „wywołało to wielkie wrażenie". — Istotnie wrażenie wśród pewnych osób zdołaliśmy zauważyć. Twierdzą one, że pragnienie poznania p. Józefy Wysockiej, współpracowniczki „Nowego Świata", przez redaktora kroackiego „Kurjera", wykazuje niewątpliwe objawy niebezpiecznego manjactwa.

Inni zaś przypuszczają, że może w Kroacji istnieje zwyczaj prezentowania na żądanie współpracowników pism i redaktor p. Zottiego doń się stosuje.

W innych społeczeństwach czy wilizowanych zwyczaju tego jednak niema. Za współpracowników, korespondentów stałych lub przygodnych, ODPOWIADA lub WYDAWNICTWO.

I możemy zapewnić każdego manjaka, że żadne wydawnictwo w świecie cywilizowanym, nie zechce i nie może legitymować się ze swych pracowników na dzikie żądania „kurjerkowych" gawiedzi.

* * *

Ks. Ickiek, który jak się okazuje, przedwcześnie rozgrzeszył p. F. Zottiego, wydawcę „Kurjerka", staje się humorystą w swoim „Przeglądzie katolickim", gdy pisze:

„Żyjemy w świecie demokratycznym, nie uznajemy jakichś półbogów, tembardziej, jeżeli to są ludzie, którzy zamiast bronić sprawę narodu rozmyślnie do tego narodu odcinają jakieś rdzenne do niego przynależne części, jak to ostatnio uczynił p. Piłsudski..."

Z wyżej przytoczonego wyjątku widać, że ks. Ickiek wcale nie wie nic o częściach, które odciął od Polski Piłsudski.

Określa je słowem „jakieś". Pyszne określenie. Świadczy ono niezbicie, że ks. Ickiek może pisać sążniste artykuły o żywotach świętych, bronić „Nocy św. Bartłomieja" i świętej inkwizycji, ale tyle ma pojęcia o politycznych sprawach, ile woł o gwiazdach.

Humor coprawda jest niezgorszy, ale na tym polu, śmiemy przepowiadać, że redaktor „Przewodnika", stanowczo się nie wyrobi.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

Dzięciołowskiemu z Brooklyna. — Należy się udać do szpitala przy Flatbush i Willoughby Ave.

* * *

Czytelnikowi z Filadelfji, Pa. Krewnych w Rosji można odszukać jedynie za pośrednictwem Amerykańskiego Czerwonego Krzyża. Trzeba zwrócić się na adres:

Foreign Language Information Service Polish Section
119 West 41 Street,
New York, N. Y.

Muszą być załączone dokładne szczegóły o osobach poszukiwanych.

Listy do Rosji można przesyłać za opłatą normalną, to jest 5 centów od zwyczajnego listu.

* * *

Czytelnikowi z Providence, R. I. — Narazie sprawa korporacji o którą szan. ob pytacie nie jest rozstrzygnięta. Zarząd jej obiecuje uratować sytuację, o ile dostanie pieniądze na pokrycie długów.

* * *

Czytelnikowi z Brooklyna. — Oczywista, że daninę w Polsce, czyl podatek jednorazowy na rzecz skarbu państwa, muszą płacić i ci, którzy przyjeżdżają z Ameryki.

Z POLSKI

AMERYKAŃSKO - POLSKA IZBA HANDLOWA W NEW YORKU

„Times" donosi o transporcie gęsi z Polski do Anglji. Pierwsza partja gęsi, która przybyła z Gdańska do Hull liczyła 2500 sztuk i została następnie wysłana do farmy pod Londynem, gdzie będzie poddana odpowiedniej hodowli dla utuczenia. Gęsi tej partji zniosły zupełnie dobrze długą podróż morską, zaledwie kilka sztuk tylko padło w drodze.

Oprócz wysłanych z Pomorza polskiego żywych gęsi do Anglji, rozpoczął się eksport gęsi bitych, które układane są w skrzynie w stanie mrożonym przez Gdańsk transportowane do Londynu.

F. Vanderlip o ministrze Michalskim. — Znany finansista amerykański F. Vanderlip udał się w swej podróży po Europie do Warszawy, a potem do Berlina, gdzie konferować z finansistami niemieckimi. W czasie tych konferencji oświadczył, że zgadza się zupełnie z programem ministra skarbu Michalskiego i uważa ministra Michalskiego za jednego z najdzielniejszych ministrów w Europie.

* * *

Polski eksport drzewny do Palestyny

Pisma żydowskie donoszą z Polestyny, że oczekują tom przybycia kilku okrętów naładowanych drzewem z Polski.

Będzie to pierwsza próba eksportu drzewnego z Polski do Palestyny.

* * *

Toruń. — Wskutek ujawnienia nadużyć w odziele toruńskim urzędu walki z lichwą aresztowano zastępcę naczelnika tego urzędu, p. Furmańskiego, kilku niższych urzędników i właściciela fabryki, Nachenstein, u którego znaleziono towary podejrzanego pochodzenia.

Celem zmniejszania liczby bezrobotnych zarządził starosta powiatu toruńskiego, że pracodawcy zwolnić mają z pracy natychmiast wszystkich robotników sezonowych, nie pochodzących z powiatu i wszystkich internowanych.

Niezastosowanie się do tego rozporządzenia pociąga za sobą karę 300 marek za każdego robotnika.

CZY DZIECKO WASZE DOBRZE SYPIA?

Serdeczny twardy sen jest zazwyczaj oznaką, że dziecko Wasze jest zdrowe i dobrze karmione.

Jeśli jest niespokojne i dużo płacze, to prawdopodobnie pokarm jaki dziecku dajecie nie służy mu. Jeżeli nie możecie dziecka karmić piersią, dlaczego nie spróbować

Borden's EAGLE BRAND (CONDENSED MILK)

Ofiarują go czysty, zdrowy, łatwy do przyrządzenia pokarm, który tysiące dzieci wychował na zdrowych, czerstwych, normalnie rozwiniętych ludzi.

Wytnijcie i wyślijcie to ogłoszenie do „The Borden Company, New York, N. Y." a otrzymacie bezpłatnie, w języku polskim, wskazówki, wyjaśniające, jak go używać i również książeczkę o hygjenie dzieci.

SPECJALNY OPUST 25% PO ŚWIĘTACH

daje ZNANY SZEROKO Zakład Biżuterji FRANK FICEK
330 East 72-ga Ulica NEW YORK
Tel. Rhenlander 6280.

Zanim zamówicie szyfkartę do kraju albo zadecydujecie sprowadzić krewnych do Ameryki, napiszcie do nas albo przyjdźcie. Wiele o naszej służbie nie piszemy, lecz zazwyczaj się zadowolenem tych, którzy korzystali dotychczas z naszych usług. Podróżujący potrzebuje starannej i sumiennej opieki na każdym kroku. Pisać i dowiedzieć się o naszych usługach nikomu nie zaszkodzi.

E. SCHWARTZ
201 E. 9 St., New York.

BAŁTYCKO-AMERYKAŃSKA LINJA 9 BROADWAY, N.Y.
WPROST do i z POLSKI PRZEZ GDAŃSK

DO GDAŃSKA $100.50
I $50.00 tax
w III kl. tylko kajuty na 2, 4, 6 i 8 osób
Polska kuchnia — Polska służba — Grzeczna obsługa
ESTONIA ..... 11-go Stycznia
LITUANIA ..... 1-go Lutego

TEODOR TOMASZ JEŻ

USKOKI

POWIEŚĆ

DZIEJÓW SŁOWIAŃSZCZYZNY POŁUDNIOWEJ

(Ciąg dalszy)

przestrzeń?... — W izdebce, na terasie lub pod em wydawało się im, iż są w środkowym świata punkcie, — w punkcie, pozbawionym ów szerokości i długości, a mimo to tak obszer e się ześrodkowuje w nim świat cały: ziemia , i wszystko.

wszystko to były złudzenia, które kiedyś rze- ść rozbić miała.

rzeczywistość...

złudzenia jednakże bywają rzeczywistością, ale ącą nie dłużej, jak życie motyla. Jedno nic, — po nich. Tego chce porządek, przez Opatrzność wadzony; tego chcą prawa równowagi, istnie- zarówno w świecie materji, jak w świecie ducha. się z nich na chwilę wyłamie, chcąc nie chcąc pod owracać musi.

Nic, które rozbiło złudzenia Dżordża i Annuncja- rzyszło do nich najprzód pod postacią pieśni.

Luba, czuwając nad nimi, miała zwyczaj siady- na progu z kądzielą za pasem i przędząc nuciła półgłosem.

Zrazu małżeństwo nasze, sobą wyłącznie zajęte e zwracało uwagi na to. Raz jednakże pod kaszta- kiedy siedzieli jedno obok drugiego i dumali o niczem, które dla kochanków jest wszystkiem, ncjata rzekła do Dżordża:

— Słuchaj, luby, matka nuci.

Dżordżi nie odrzekł nic. Wsłuchał się i sposęp-

— Co ci, luby?

— Nic.'

Annuncjata zadrżała. Nigdy Dżordżi nie rzucał dpowiedzi tonem takim suchym i urywkowym.

— Co ci?... — powtórzyła z naciskiem niepokoju.

Dżordżi westchnął, ramieniem ją wpół otoczył i iersi przycisnął.

To przeszło, nie bez pozostawienia wszakże śla- po sobie. Dżordżi posępniał, ile razy nuta pieśni zynych objąła się o jego słuch. Annuncjata po- , że posępności jego powodem jest śpiewanie ma- — śpiewanie, budzące w nim zapewne jakieś omnienia smutne, których miał tyle. Wynalazła akże na to środek zaradczy. Gdy Luba śpiewała, zawiązywała rozmowę, odwracającą uwagę Dżor- iża. Zagadywała go. Albo brała głowę jego w dłonie, ulitą ją do piersi swojej i całowała go w usta, w oczy i w uszy. Był to sposób dobry; ale był to już sposób, — i było to źle, że się trzeba już było do sposobów u- ciekać. Trzeba już bowiem było mieć się na baczności i zadawać sobie przymus pewien. Wszakże przymus taki nie miał jeszcze nic wstrętnego w sobie. Owszem, Annuncjata z ochotą na pieśń staruszki czekała, ażeby mieć pretekst do zcałowywania smutnych z czoła małżonka myśli.

A tak ostrożną była, iż o żadne nie zapytywała wspomnienia; czuła się lekarką Dżordża i z tem jej było dobrze. I często, czując przy sercu swojem bi- cie serca małżonka, wsuwała mu w ucho wyrazy:

— Jakże nam dobrze!... — Jacy my szczęśliwi!...

Razu pewnego dodała:

— O! gdyby tak było zawsze... zawsze...

Jakież było zdumienie jej, gdy Dżordżi na wyra- y te drgnął, jakby w przestrachu nagłym, i dziwnym jakimś tonem zapytał przeciągle:

— Co?

I podczas gdy zapytanie to z ust mu powoli płynęło, czoło jego sfałdowało się w głębokie brózdy marszczków, brwi nasunęły się na oczy, a wzrok utrzelił wyrazem, w którym przebijało się coś niepo- ętego. Annuncjata zarzuciła mu co prędzej ramiona koło szyi, do piersi przygarnęła, westchnienie poca- unkiem zatamowała, i... i to przeszło.

Ale się przelękła była! Po przeminięciu przestra- chu z trudnością powściągnęła w sobie płacz, na który się jej, nie wiadomo dlaczego, zebrało. Nei wiedzieć, dlaczego?... Ona powiedziała „zawsze"; wyraziła tro- skę serca, bijącego w harmonji z sercem małżonka, a on jej zato odpowiedział zapytaniem, które w duszy jej, niby wróżba złowroga, zawyło. Miała więc do pła- czu powód, — i na jej miejscu kobieta każda byłaby się łzami zalała. Lecz Annuncjata należała do tych du- chem silnych niewiast, co to nad sobą panować umie- ją. Zanotowała więc sobie w duszy to męża zapyta- nie i... nietylko zanotowała ale, zastanowiwszy się, przeniknęła znaczenie jego i powiedziała sobie, że nie można myśli Dżordża naprowadzać na to, co się stać może jutro, w bliższej lub dalszej przyszłości, słowem — w czasie, do którego się jej „zawsze" odnosiło,

— Oszczędzać go potrzeba... — rzekła sobie i westchnęła.

Annuncjata znała przeszłość jego, wiedziała prze to, że tkwią w niej kolce i bole, oddziaływające na przyszłość i uwarunkuwujące takową w ten mniej więcej sposób, w jaki dłużnik uwarunkowanym jest względem wierzyciela.

Był to już przeto sposób drugi, wprowadzony do raju, dyszącego wonią róż i jaśminów i brzmiącego duetem miłości, — miłości, zabierającej cały czas dwoj ga małżonkom i jawiącej się im w każdej chwili pełną nowych tajemnic i nowych uroków.

(Ciąg dalszy nastąpi).

KRĄŻOWNIK W OPAŁACH

Krążownik floty amerykańskiej De Long ugrzązł w piasku na wybrzeżu Oceanu Spokojnego w pobliżu San Francisco. Mimo usilnych starań inżynierów, okręt uważany jest za stracony.

Filadelfja i Okolica

„Ojcowie" miasta przedłożyli Nowemu Rokowi wielki program ulepszeń i udoskonaleń w gospodarce miejskiej.

A więc: większe bezpieczeństwo publiczne, czyściejsze ulice, doskonalszy system wodocią gowy, ulepszenie dróg kołowych i transportacyjnych, nowe przystanie i potężny most na rzece Deleware, drugi most na rzece Schuykill, nowe parki, zorganizowanie narodowej wystawy na rok 1926-ty, wyrwanie miast z pod kontroli kilku potężnych korporacji i syndykatów pieniężnych, „umoralnienie" polityki miejskiej itd. itd.

Programy i obietnice nic nie kosztują. Oby jednak te nie były „obiecanką cacanką"....

* * *

W chwili, kiedy o godzinie 12.ej w nocy z 31.go grudnia 1921 r. na 1-go stycznia 1922 r., major miasta otwierał bankiet noworoczny swojej „oficjalnej rodziny" czyli zarządu miejskiego, nadeszła niespodziewana wiadomość telegraficzna z Waszyngtonu, iż pół godziny przedtem zmarł tam „dyktator" Pennsylvanji, senator Stanów Zjedn. i jeden z głównych filarów republikańskiej partji, Boies Penrose.

Wśród bankietujących zapanowała całkiem naturalna konsternacja. Major miasta wydał natomiast bezwłoczne rozporządzenie, aby na masztach wszystkich budynków rządowych i miejskich spuszczono flagi do połowy na znak żałoby na dni 30.

* * *

„Jestem szczęśliwy, iż mogę wam powinszować niepomyślnego Nowego Roku!"

Takie życzenia opublikował w prasie asystent dyrektora prohibicji, S. F. Rutter, pod adresem wszystkich przemytników, wytwórców i handlarzy „księżycówką".

Szanowny pogromca nielegalnego handlu wódką twierdzi, iż władze posiadają dostatecznie zorganizowaną „maszynę", aby w przeciągu roku 1922-go każdego „butlegera" dosięgnąć i zamknąć za kratki.

Ano, zobaczymy...

W SPODNIACH

Panna Winnifred Taylor, bogata angielka przyjechała do Stanów Zjednoczonych celem Olympic. Prawdziwą sensację wywołał fakt, iż panna Taylor odbyła podróż przez ocean w spodniach, co uważano ogólnie za „strasznie" oryginalne.

Bal maskowy Oddziału 5-go P. S. L. w Domu Polskim w ubiegłą sobotę zgromadził z górą dwieście osób. Zauważyliśmy jednak tylko siedem masek na sali balowej. Reszta zadowoliła się naturalnemi maskami, wytłoczonemi przez życie na każdym z nas.

* * *

Wczoraj, t. j. 3-go stycznia, Polskie Stronnictwo Ludowe w dzielnicy Nicetown urządziło w sali Pułaskiego tak zwany „Opłatek", na który zaprosiło wszystkich przyjaciół i sympatyków sprawy ludowej.

DO SYMPATYKÓW I ZWOLENNIKÓW P. S. L. GRUPY STAPIŃSKIEGO

Od chwili powrotu do Stanów Zjednoczonych po wizycie w Polsce nie sądziłem narazie, abym mógł się na coś przydać w pracy społecznej. Po przeczytaniu jednak apelu w organie P. S. L. grupy Stapińskiego: „Przyjaciela Ludu" p. t. „Słowo do Czytelników i przyjaciół Stronnictwa", dnia 18 grudnia, w którym podpisani wkładają na mnie niejako obowiązek informowania rodaków o działalności ludowej w ojczyźnie, niniejszym zawiadamiam, że obowiązek podejmuję i spełniać go będę wedle sił i możności.

Ktokolwiek pragnie informacji, niech się zwróci na poniższy adres, dołączając na odpowiedź znaczek pocztowy.

Zaznaczam również, że ze względu na proponowany w przyszłości przyjazd do wychodźtwa posła dr. J. Putka, trzeba aby zwolennicy i sympatycy tego stronnictwa zawczasu się porozumieli.

Prosiłbym przeto o podanie łaskawe adresów.

Cześć!

Franciszek Foryś,
3949 Priscilla St.
Phila, Pa.

R. PLEVINSKY'EGO
SKŁAD HURTOWNY
Każda rzecz gwarantowana.
Nowe, twarde, dębowe baryłki:
5 galonów — $1.50
10 galonów — 2.75
15 galonów — 3.00
20 galonów — 3.50
25 galonów — 3.75
30 galonów — 4.00
50 galonów — 5.00
Brzoskwiniowy cukier po cenach fabrycznych
Nowe filtry zamiast starych.
25 funtowe pudełko $2.75.
Kompletny wybór filtrów suszonych i repdzynek.
Śmietana Korna 1 funt 35c. — 100 funtów $2.75.
Cała żyto 1 funt 4c. — 100 funtów $3.75.
10 funtowe pudełko małych filtrów suszonych 3.75.
Żytniówka, Rum, Gin, Koniak, 1.gal. 7.50 — 2 gal. butelki $1.50.
CHMIEL EKSTRAKT
Całkowicie 75c. kana.
1249 North Second St,
blisko Thompson,
Philadelphia.
Bell. Kensington 15—62.
C. O. D. zamówienia w Filadelfji i Camden bezpłatnie.

KONWIE MIEDZIANE
z 4-calowem zaśrubowanem wierzchem
3 gal. $4.50
5 gal. 5.50
10 gal. 7.45
15 gal. 12.50
Rury 10 c. za stopę
Union 15 c. za stopę
S. KASSER
1217 N. Lawrence St.,
róg Lawrence St. i Gerard Ave.

WYKAZ OFIAR NA DZIECI WILEŃSKIE

ZŁOŻONYCH W KONSULACIE GENERALNYM W NEW YORKU

od dnia 1 listopada do dnia 15go grudnia 1921 r.

Zebrane na posiedzeniu Dzieln. 175 K. O. N. New York City	$33.00
Zebrane na wiecu w Frankford, Filadelfja, Pa., przez p. M. Kamińskiego	25.15
Zebrane na odczycie Polskiego Uniwersytetu Ludowego w, Filadelfji, Pa.	22.15
Stow. Polskich Kupców Bridesburg i Frankford Filadelfja, Pa.	2.00
Hilary Baranowski, Bayonne, N. J.	2.00
F. Haze, New Britain, Conn.	2.00
Zebrał Ant. Skorupski na odczycie w So. Brooklyn, N. Y.	4.10
Aleks. Dobrski, New York City	1.00
G. Jurkiewicz, Waterbury, Conn.	5.00
Pol. Amer. Klub Polityczny, Salem, Mass.	25.00
Zebrane na obchodzie Złączonych Towarzystw Lewicowych, Ludlow, Mass.	10.10
Tow. Brat. Pomocy Wolna Polska, New York City	18.82
Kom. Wileński, New York City c. o. Jan Wojtaszek	240.28
Zebrane staraniem Weteranów Armji Polskiej w Hartford, Conn.	21.75
Stow. Mechaników Polskich w New Britain, Conn.	12.00
Marjan Nowakowski, New York City	1.00
Konstanty Wnuczyński, Jersey City, N. J.	1.00
Suma ogólna	$426.35

Z DZIAŁALNOŚCI STOWARZYSZENIA MECHANIKÓW POLSKICH

BACZNOŚĆ!

FILJE STOW. MECH. PIL. w stanach:

Connecticut, Massachusetts, Rhode Island i New Hampshire.

Zgodnie z okólnikami rozesłanymi filjom przez Biuro Główne, odbędą się przedzjazdowe konferencje okręgowe w następujących miejscowościach:

Hartford, Conn., w sobotę dnia 7-go stycznia. Początek o godzinie 3 po południu, (a nie 7-ej wiecz. jak mylnie podano w liście), w sali Pol. Klubu ob., 44 S. Prospect St.

Ludlów, Mass., w niedzielę, dn. 8-go stycznia, początek o godz. 10-ej rano w sali K. Pułaskiego przy Parker ulicy.

Central Falls, R. I., w niedzielę dnia 8-go stycznia, o godzinie 10 rano w sali Sokoła, 46 Central ulica.

Na konferencjach tych będą wybierani delegaci na Zjazd Walny. Delegaci na konferencję okręgową powinni przynieść ze sobą wszystkie przez członków „proxies".

Na konferencji w Hartford, Conn. proszeni są delegaci z filji: Hartford, Ansonia, Bridgeport, Bristol, Derby, Forestville, Meriden, Milford, New Britain, New London, Norwalk, Plantsville, Terryville, Thomaston, Torrington, Union City, Waterbury i Wallingford, Conn.

Na konferencję Ludlow, Mass. delegaci z filji: Turners Falls, Ware, Westfield, Ludlow, Worcester, Holyoke, Pittsfield, Southbridge, Thompsonville, Three Rivers, Adams, Chicopee Falls, Easthampton, Greenfield, Gardner, Clinton i Springfield, Mass.

Na konferencję w Central Falls, R. I.: delegaci filji: — Lowell, Lynn, Salem, Lawrence, Boston, Brockton, Whitman, Bridgewater, Fisherville,, New Bedford, N. Abington, Taunton, Uxbridge, Webster i Fall River, Mass.: Pawtucket, Anthony i Providence, R. I. Franklin, N. H. i Putnam, Danielson, Moosup i Norwich Conn.

Józef D. Włodarczyk,
organizator okręgowy.

ZAWIADOMIENIE

Do członków Stow. Mech. Pol. filji Nr. 56 we Westfield, Mass.

Niniejszem zwołujemy posiedzenie na dzień 4-go stycznia, br., o godzinie 7:30 wieczór, w sali zwykłych posiedzeń.

Sprawy są bardzo ważne: — Wybór delegatów na konferencję okręgową, jakoteż sprawy przedjazdowe. Równocześnie proszę przynieść „proxy" ze sobą, które z biura Stow. Mech. dostaliście.

A. Palczyński,
przedstawiciel.

ZAWIADOMIENIE

Posiedzenie Stow. Mech. Polfilji Bronx i New York, odbędzie się dnia 5 stycznia br. o godzinie 8 wieczór w sali Stow. Mech. Pol. 224 E. 57 ulica.

Członkowie są proszeni o liczne i punktualne zebranie. Odbędzie się wybór nowego Zarządu i wybór delegatów na zjazd do Toledo, który odbędzie się 15 stycznia rb.

A. Żukowski, prezes,
W. Fronczak, sekr. pr.

Z Brooklyna, N. Y.

DOM NARODOWY W GREENPOINT.

Niniejszem zawiadamiam akcjonarjuszy korporacji Dom Inc., iż zarząd tejże korporacji, wypłaci dywidendę za rok 1921, w sumie 10 procent w gotówce. Sekretarjat z powodu nawału pracy, postanowił ograniczyć czas wypłaty dywidendy, jak następuje:

Akcjonarjusze, których nazwiska zaczynają się od liter A, B, C, D, E, F, G, H, J, K, zgłoszą się do biura sekretarjatu z akcjami w dniach 4 i 5 stycznia, 1922 r. Następni zaś w dniach od 10 do 13 stycznia, o godziny 6 do 10-ej wieczór.

Poza miejscowi niech się zgłoszą listownie, a należność im zostanie wysłaną przekazem pocztowym.

Towarzystwo posiadające akcje, które dotąd nie nadesłały mandatów na rok 1922, raczą swych reprezentantów zgłaszają cych się po dywidendę, w takowe niezwłocznie zaopatrzyć.

Za zarząd korp. Dom Inc.,
A. Czajkowski, sekr. fin.

SOUTH BROOKLYN, N. Y.

Nauka języka polskiego dla dzieci w szkole św. Krzyża, pn, 159 — 15 ulica, w South Brooklynie, odbywa się w środy i piątki od godziny 4-ej do 6-ej popołudniu. Nauki udziela ks. W. Trzepierczyński.

PROGRAM ODCZYTÓW ZŁAGCZONYCH TOWARZYSTW W GREENPOINT

STYCZEŃ 1922

6 Stycznia, — „Polska w przyszłości", W. Bojan-Błażewicz.
13 Stycznia. — „Hisorja Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, A. Korona.
20 Stycznia, — a) „Jak się ludzie w najdawniejszych czasach rządzili".

Tel.: Greenpoint 5715.
Dr. Ludwik Grycz
126 Eckford St., Brooklyn.
Godziny przyjęcia:
1—2 i 6—8 po południu.
w niedziele 1—2 tylko.

Telefon: South 995.
St. M. Lewandowski, M. D.
Specjalista Chirurgji
GODZINY:—
8—9 rano.
1—2 po poł.
6—8 wieczorem.
797 Fourth Avenue
blisko 17-ej ulicy.
BROOKLYN, N. Y.

Tel.: 5499 South.
DR. A. W. RUSIN
CHOROBY KOBIECE I CHIRURGJA
296 17th Street, Brooklyn, N. Y.
Godziny urzędowe:
od 11 do 1 po południu i od 7 do 8 wieczór. W niedziele tylko na zamówienie

Telefon: Greenpoint 2379.
Dr. Marion R. Siudziński
GODZINY OPIEKI:—
1—2 po poł. i 6—8 wiecz.
Oprócz wieczorów w niedziele
182 Metropolitan Avenue
pom. Bedford Ave., Berry St.
BROOKLYN, N. Y.

"Dosyć tęsknych z dziecka," rzekła matuszka, "dam wy trochę BAMBINO i położę go do łóżeczka."
Kurcze, kolki, poputy żołądek, oraz, zatwardnienie, zbytecznie niepokoją dziecko.
BAMBINO
Zarejestrowany znak handlowy U. S. Pat. Of.
usuwa to warunki. Dzieci kochają ją! Proszą o więcej! 35c. w aptekach lub po nadesłaniu 40c. dostawa pocztą wprost od
F. AD. RICHTER & CO.
BOROUGH OF BROOKLYN NEW YORK

WIADOMOŚCI Z POLSKI

Sprawa Górnego Śląska w prasie amerykańskiej.

Podział Górnego Śląska odbił się szerokiem echem w prasie całego świata. Ciekawe szczegóły dyskusji, która miała miejsce podczas konferencji pokojowej w Paryżu, pomiędzy prezydentem Wilsonem, francuskim prem. Clemenceau, ang. prem. Lloyd Georgem i prem. włoskim Sonnino, podaje „Saturday Evening Post" z 3-go grudnia br.

Wykazano tem, jak Lloyd George rażył usilnie do narzucenia plebiscytu na Górnym Śląsku, wbrew dążeniom innych mocarstw.

Również Amerykańsko - Polska Izba Handlowa 953 — 3rd Ave., New York, poświęciła cały numer listopadowy swego „Journal'u" wydawanego na gielsku o kwestji śląskiej. Dokładna mapa terenu plebiscytowego, wskazująca wyniki głosowania i ostateczną linję rozgraniczenia, fotografje hut i kopalń górnośląskich i inne interesujące szczegóły dopełniają całości — dojącej dobro wyobrażenie o przebiegu wiekopomnego wydarzenia, przyłączenia Śląska do Macierzy.

* * *

Pruszków (pod Warszawą). — Pojawił się tu nowy prorok „brat Czesław", kaznodzieja z sekty badaczów Pisma Świętego, który na zgromadzeniach zapewniał słuchaczy, że miljony z obecnie żyjących ludzi nie umrą, ponieważ za cztery lata, t. j. w 1925 roku, zostanie z nas zdjęta klątwa śmierci, wywołana przez grzech pierworodny, a ci, którzy roku owego dożyją, żyć już będą wiecznie. A czy będą wiecznie młodzi? Bo inaczej, według znanego mitu greckiego, zmienią się w świerszcze.

* * *

Lwów. — Na posiedzeniu Wydziału Związku Adwokatów Polskich dnia 18-go z. m. powzięto następującą jednomyślną uchwałę: „Związek Adwokatów Polskich we Lwowie, podzielając w całej pełni niezmiernie poważne i ze stanowiska narodowego niesłychanie doniosłe przyczyny, które skłoniły ogół profesorów i docentów wyższych zakładów naukowych we Lwowie do zaprotestowania przeciw wysuwanym obecnie przez niektóre czynniki zamiarom nadania t. zw. Galicji Wschodniej terytorjalnej autonomji, uchwalił jednomyślnie zgłosić pełny i bez zastrzeżeń akces reprezentowanych przez siebie adwokatów polskich, zarówno w Małopolsce jak i na całym obszarze ziem polskich nieszkających, do powyższego aktu protestu.

* * *

Lwów. — Grono osób, należących do rozmaitych sfer szej inteligencji, zamierza przyjąć inicjatywę utworzenia organizacji pracowników umysłowych. W tym celu b. przewodniczący rady szkolnej p. Dembowski, prof. uniw. i adw. dr. Ernest Till, oraz em. radca namiestnictwa Ignacy Korzeniowski zwrócili w tych dniach konferencję do dawnego gmachu uniwersytetu, aby naradzić się nad utworzeniem takiej organizacji.

Komisja okręgowa ziemska we Lwowie uchwaliła przymusowy wykup następujących dóbr: Fitków, w pow. nadwiślańskim, własność Schreiber; Powitno, w gródeckim, własność Henryka i Marji Waldl Liwcze, w pow. sokalskim, własność masy spadkowej che Tauble; Wakaśce, nie Nagórzańska, pow. własność Henriety Pilz to zaopinjowała, iż wdrożyć postępowanie przymusowego wykupu Bratyszów, w pow. tłum własność Julji Abgar wnej; Jackówka, w pow mackim, własność Nafta Reginy Rohatynów.

SKŁADAJCIE OFIARY W SULACIE NA SIERO SYBERYJSKIEJ

Cierpicie na oczy
Nim zdecydujecie wziąść miarę na okula
poradźc
DR. HERM
SPECJALIST
Praktykującego
który zbada wasze
kładnie i przeprow
pełną diagnozę po
kowanej cenie
Prywatne Biu
322 SECOND A
(BLISKO 19-
LABORAT
236 E. 14 ul., b
GODZIN
Rano od 9 do 1
6 also prze

City ty cierpisz na Reflex
USYWAJ Reflex
City skóra twej twarzy spłonie, Reflex
USYWAJ Reflex
City włosy twoje wypadają?
USYWAJ Reflex
City chcesz tanio zapłacić
USYWAJ Reflex
Dla utrzymania twoich włosów
USYWAJ Reflex
Dla utrzymania twojej skóry zdrowej
USYWAJ Reflex
Reflex może być nabytym we wszystkich aptekach
butelka lub wprost od fabrykantów pocztą za
F. AD. RICHTER & CO.
3rd Ave. & 35th St.

KEEPING WELL MEAN
A CONSTANT FIGH
AGAINST CAT
Wiele chorób powstaje wskutek spętanego zakażenia. K
bienie, katar w nosie, zatrucia żołądkowe, to tylko kilka chor
jących z zakażenia.
Zapobiedz jej! Wytrzenia się z katara lekarstwem zn
przez pół wieku.
DR. HARTMAN'S
PE-RU-N
Tablets or Liquid

...ronika Miejscowa

RUCH OKRĘTÓW

Przybędą do New Yorku:
...roda: Wuertemberg z Hamburga; Estonja z Kopenhagi.
...zwartek: Maine z Southamp...

Odpłyną z New Yorku:
...roda: New Amsterdam. ...
...zwartek: Mt. Clinton. do ...mburga.

KURS MARKI POLSKIEJ
Konsulat polski płaci 2630 ...ek polskich za 1 dolara.

...UTKI PIJAŃSTWA
...wy Rok zapisał się w kro...policyjnej długim szere...zbrodni. — Wczoraj are...nno P. Tarranta, który w ...pijanym zastrzelił właści...salonu T. Kenney, przy ...gie Ave. Tarranta był stró...na murze i miał uważać, ...z okrętów na przemycano ...tki. Miał przy sobie rewol...i aresztującemu go policjan...vi groził zastrzeleniem.

...anamaker w niebezpieczeństwie.

Znany byznesista i miljoner, ...dman Wanamaker, omal nie ...ł spalony żywcem w swym ...przy Washington Place. ...e Wanamaker walczy e ...wskutek oparzeń od...ch podczas pożaru. — ...sługa Schmidt wyniósł ...mnego pana z płona...u. Szkoda wyrządzona ...eń wynosi około 100 ...olarów. Ofiarą padły ...uki posiadające wielu ...é.

...LKA NA NOŻE

...bliżu Eastern Parkway ...ylnie siedmiu bandytów ...H. Wasnika, liczącego ...Wasnik wytrącił jedne...dycie rewolwer z ręki,— ...drugiemu nóż i tak u...walczył z bandą oprzy...ż nadeszła pomoc. De...i policjanci aresztowa...ch rabusiów. Wasnik ...lekką ranę.

...WAWA MIŁOŚĆ

...mu pn. 307 E. 70 ulica, ...no dwie ofiary krwawej ...miłosnej. Pani Blanche ..., licząca 28 lat została za...wana przez kochającego ...Hirnera. Zwłoki zamordo...kobiety znaleziono na po ...przy drzwiach. Liczne ...guzy na ciele świadczą ...się toczyła mię...ni. Po dokonaniu ...rner popełnił sa...

...ej nie kłamali. — ...a zabój. Amorek z ...i łukiem wyrósł ...darza. A miłość nie u...powiadają powieści.

...SAMOCHODÓW

...n Ave., znaleziono ...ej kobiety w ka...y niej leżało nie...e we krwi. Mat...dły ofiarą samo...ie zatrzymał się ...nniu zbrodni i ...djechał. Matkę i ...ziono do szpitala, ...a się dotychczas w ...

...chodowy znów ofiary niewin...ćie nie znaj...czto temu cią...waniu ludzi na uli...nowie w City Hall ...osnącej demoralizacji ...bliczności!

...WA DZIECI

...to bawią się og...żoraz grupa chło...dokoła palących ...rzyń. W pobliżu ...z benzyną. Iskra ...ńc, która wybu...n 10-letni H. ...ec.

...EMENTS
...ATRY —

...ROME
...w 2 ... 8:15
...wienie

PŁASZCZ DLA BIEDNEGO

Otrzymałam dzisiaj telefoniczne zawiadomienie od obywatela Moszczeńskiego z Brooklynu, iż chętnie podaruje dobry ciepły płaszcz znajdującemu się w nędzy rodakowi.

Kłoby więc potrzebował palta niechaj się zgłosi do redakcji „Nowego Świata".

Obywatelowi Moszczeńskiemu na tem miejscu składam szczere podziękowanie.

Serdeczność dobroczynności naszych rodaków jest wzruszającym a pięknym dowodem ich szlachetności. Zrozumienie i współczucie dla nędzy drugich, szczególnie w tych ciężkich czasach dodaje niejednemu otuchy i wiary.

Nie na tem koniec aby dolara rzucić jak jałmużnę, jak odczepne i odejść.

Gdyby tak każdy pomyślał i odczuł iż chce i powinien w jakikolwiekbądź sposób pomóc, moglibyśmy jeszcze więcej zrobić. Niejeden polski właściciel domu lub byznesista znalazłby zajęcie dla bezrobotnego rodaka. Niejeden znalazłby ubranie, trzewiki i t. d. dla biednych i niejeden mógłby na kilka obiadów zaprosić głodnego nędzarza. A wielu znalazłoby kącik dla bezdomnych?

Józefa Wysocka.

Z TEATRU NOWOŚCI

Tragedja familijna „Trójkąt Małżeński" ubawiła w poniedziałek połonję nowojorską.

Pani Bandrowska w roli żony, jakiej nikthy sobie nie życzył — jak zawsze tak i tym razem grała wyśmienicie. Bandrowski w roli męża — jakiego sobie każda panna nowojorska życzy, by w swoim elemencie Teść i teściowa — zawikłani w sieć wykrętów i sprytnych intryg niewiernej żony, jak również i służąca (p. Przygodzka) dzielnie pomagali zdradzonej pa...tze.

Przedstawienie rozpoczęło się o godzinie 7:30. Poraz pierwszy prawie punktualnie. Publiczność była bardzo zadowolona. Kasjet mniej.

MOLOCH SAMOCHODOWY

Pierwsza strona księgi ofiar zbrodniczej lekkomyślności szoferów wykazuje iż w pierwszym ...ciniu nowego roku 4 osoby zostały zabite a 27 osób odniosło poważne rany.

CHOINKA RADY OŚWIATOWEJ

Dzieci Szkoły Rady Oświatowej urządzają 22 stycznia „choinkę".

Zabawa dzieci polskich, dzieci, które tu na obczyźnie żyją w duchu polskim, powinny dumą i radością napawać dusze rodziców.

Wychowujemy młodzież nową, silną w duchu patrjotycznym, wierną ojczyźnie i polskości, zdrową, a przy tem przyszłych obywateli amerykańskich, którzy będą chlubą wychodźtwa polskiego.

BACZNOŚĆ YONKERS, N. Y. I OKOLICA!

Dzięki energicznemu staraniu Towarzystwa Polsko-Amerykańskich Weteranów udało się pozyskać występ tak dobrze znanego i powszechnie lubianego, polskiego zawodowego Teatru w stanach wschodnich, — Teatr Nowości".

„Teatr Nowości" stale urządza przedstawienia w New Yorku i cieszy się niezmiernem powodzeniem nie tylko w New Yorku ale i okolicy. Po wielkich trudnościach jednakowoż udało się nam pozyskać ten Teatr na występ do Yonkers na dzień 8-go stycznia 1922 w Warburton Theatre, Warburten Ave., Yonkers, N. Y. Teatr Nowości w ten dzień odegra piękną a bardzo wesołą operetkę w 3-ch aktach p. t. „Wisienka". Operetka ta cieszyła się wielkiem powodzeniem w N. Y. i gazety polskie szeroko opisywały pochwały o „Wisience".

CZYTAJCIE I ROZPOWSZECHNIAJCIE „NOWY ŚWIAT".

BIEDNE DZIECI W DOMU NARODOWYM

Wzruszające obrazy nędzy i radości. — Sto biednych dzieci gośćmi Ligi Kobiet. — Matki świadkami radości własnych dzieci. — Choinka dla biednych dzieci była początkiem wielkiej akcji ratunkowej.

Niezwykli goście zawitali do Domu Narodowego.

Biedne dzieci miały Choinkę.

Dom Narodowy poraz pierwszy otworzył bramy dzieciom i poraz pierwszy biedne dzieci polskie radowały się i bawiły w tym domu.

O godzinie 12-ej członkinie Ligi Kobiet Oddz. II. udały się do domów by przyprowadzić dzieci.

A w Domu Narodowym krzątano się. Robiono pakuneczki z podarkami, pakowali cukierki, krajali kiełbasy, szynki chleby, ciasta — ustawiali stoły, krzesła i t. d.

O godzinie 1-ej przyszła pierwsza partja dzieci.

* * *

Pięcioro. Nędzne blade twarzyczki i łachmany na chudych ciałach. Skromne biedne dzieci zajęły miejsce koło rur ogrzewających salę.

— A gdzie mieszkacie?

— Przy... Street.

— A jak się tato nazywa?

— Tato? Tata siedzi w kryminale. Chciał zabić mamę i nas i wsadzili go do więzienia.

A dziesięć niebieskich oczu opowiada długą historję nędzy. Łzawe spojrzenia z niedowierzaniem i ciekawością mierzą choinkę i panie.

Jedna członkini przyprowadza nową partję dzieci. Gdzieś na jakiejś brudnej ulicy na East Side — zebrała grupę maluśkich i przyprowadziła je na salę.

Nieśmiałe i zawstydzone dzieci zajęły miejsce na aksamitnych sofkach pod ścianami sali, siedziały i czekały co to będzie.

Szewc

Przyszedł staruszek z trojgiem dzieci. Jest gdzieś szewcem w zaułku. Żona odumarła go przed dwoma laty. Sierotki zostały bez opieki. Zaniedbane blade twarzyczki każdemu opowiadały o doli sierocta. Brudne, obdarte, wychudłe. Zdawałoby się, że te dzieci jeszcze w życiu nie miały ani jednej godziny radosnej.

Jedna pani z Ligi Kobiet przyrzekła iż, odtąd raz na tydzień pójdzie do domu tego szewca, by zaopatrzyć je w czystą bieliznę i wogóle... Taka nędza.

Wdowa

Po jakimś czasie przyszła kobieta z dzieckiem na ramieniu i dwiema dziewczynkami. Mąż odumarł ją przed tygodniem. Została sama na świecie z trzema sierotkami. Bezradna, nieszczęśliwa nad wyraz biedna. Siadła przy piecyku z dzieckiem na ramieniu i przypatrywała się sierotkom bawiącym się na sali. Dzieci otrzymały najwięcej podarków, a że na sali był ob. Bialski i Wolinin — biedna wdowa otrzymała kilka dolarów jako doraźną pomoc.

Ob. Bialski

Radowała się dusza na widok ob. Bialskiego. Chodził od dziecka do dziecka głaszcząc je po główkach, obdarzając je cukierkami i ciastkami. Nie było kącika gdzieby go nie było. To dźwigał choinkę, to znów stoczy, to pakował podarki — pieścił dzieci — i często — bardzo często sięgał do kieszeni po dolary, które dyskretnie wciska w ręce matkom, które przyprowadziły dzieci. Od czasu do czasu przybliżał się do mnie, smutny i dobry i pokazywał mi palcami sierotki. „Patrz pan na tą dziewczynkę. — Bez ojca — nędza—". Obywatel Bialski otrzymał największą nagrodę. Widział na własne oczy jak tawrzyczki nędzne wypogodziły się — i widział jak uśmiech radości zawisł na ustach wszystkich gdy zabawa była w toku. Któż mógłby mu hojniej zapłacić?

* * *

Widziałem ob. Wolinina, który wzruszony do łez widokiem biednych dzieci wręczył ob. Riess czek.

O godzinie 2-ej na estradzie ukazała się kapela ob. Wołyńca. Ob. Wołyniec, który na balach i weselach grywał wystrojonym paniom, tym razem zupełnie bezpłatnie grał dla biednych dzieci. Grali dobrze, ciepło, i prawie bezustannie. Dzieci dziękowały mu oklaskami.

Na sali

Można sobie wyobrazić jak wyglądała wielka sala Domu Narodowego gdy 100 dzieci po niej hasało i tańczyło. Rozhulały si ę sierotki, odżyły, biegały, tańczyły, skakały, piszcząc i hałasując wesoło.

A muzyka grała im do taktu ochoczo.

O godzinie 3-ej podano dzieciom herbatę, kanapki, ciastka, chleb z szynką i kiełbasami.

Serce rosło w jasnej radości na widok stu dzieci przy stołach. Zachowywały się grzecznie i cieszyły się — jak dzieci. Później podano też herbatę matkom.

Po herbatce odbył się spacer po sali — przy dźwiękach muzyki. Polonez uspokoił trochę umysły rozhulanych dzieci, które ustawiły się rzędem przed sceną i śpiewały.

Podarki

Po serdecznem przemówieniu ob-ki Riess rozdzielono pakuneczki z podarkami. Każde dziecko miało bilet z numerem i otrzymało podarek odpowiadający wiekowi, płci i potrzebie. Trzeba było widzieć te dzieci przed choinką. Pani Riess wsuwała każdemu pakuneczek z podarkiem, ob. Bialski każdemu dawał książkę z obrazkami — ob. Gorzański dokładał fotografję Piłsudskiego — a jedna z pań obdarzała je cukierkami. Obdarzone dzieci z ciekawością rozwiązywały pakunki i oglądały ich zawartość. Zabawki, pończoszki, chusteczki do nosa, sukieneczki, płótno czapki — i t. d.

Uśmiechnięte twarzyczki i oczy wesołe mówiły głośno o radości wielkiej. Chudemi rączkami tuliły pakunki i mocno, mocno je trzymały, wypytując się ciekawie co sąsiadka dostała.

Na zakończenie przemówiła ob. Riess, red. Yolles i ob Bialski, który podkreślił konieczność utworzenia Komitetu Ratunkowego. Po odśpiewaniu „Jeszcze Polska nie zginęła" członkinie Ligi Kobiet odprowadziły dzieci do d omów.

* * *

Pierwsza choinka dla biednych dzieci przekonała nas wszystkich, że nędza jaka panuje wśród polonji jest o wiele większą i o wiele straszniejszą aniżeli sobie przedstawić można. Widzieliśmy ją na własne oczy, w najskrajniejszej formie. Blade twarzyczki tych młodych nędzarzy przemówiły donośnie i potrafiły do łez wzruszyć wszystkich, którzy na sali byli. Przedewszystkiem należy się podziękowanie Lidze Kobiet Oddz. II. Szlachetne te panie na własne oczy widziały zimne, wilgotne ciemne rudery z których przyprowadziły dzieci. Pracowały niezmordowanie ale sprawiły też biednym dzieciom choinkę wspaniałą. Ob. Niedźwieckiemu i ob. Ewardowi Grimmlowi należy się również szczere podziękowanie. Otrzymaliśmy wielką salę z opałem i oświetleniem zupełnie bezpłatnie. Oprócz tego ob. Niedźwiecki darował choinkę pięknie ozdobioną i 100 filiżanek herbaty. Ob. Wołyniec przyczynił się wielce do radości dzieci. Dziękujemy mu na tem miejscu. Burzliwe oklaski rozbawionych dzieci były dlań miłą nagrodą.

Cześć tej wielkiej rodzinie dobroczynnych pań i panów, którzy z tak głębokiem uczuciem miłości i litości krzątali się około biednych dzieci.

Choinka dla biednych sierot była początkiem akcji ratunkowej do której szykuje się cała polonja.

Wykaz ofiar ukaże się w następnym numerze.

JĘZYK ANGIELSKI

Udzielamy bezpłatnie w Polskiej Szkole Techn.-Handl. w budynku Public School 19 przy 14-ej ulicy pomiędzy 1 i 2 Ave. o 8-ej wieczór na 3 piętrze.

Nauka w poniedziałek i wtorek

CZYTAJCIE I ROZPOWSZECHNIAJCIE „NOWY ŚWIAT"

KAZIMIERZ TETMAJER:

MELODJA MGIEŁ NOCNYCH

Cicho, cicho, nie budźmy śpiącej wody w kotlinie,
Lekko z wiatrem pląsajmy po przestworów głębinie...
Okręcajmy się wstęgą naokoło księżyca,
Co nam ciała przeźrocze tęczą blasków nasyca,
I wchłaniajmy połoków szmer, co toną w jeziorze,
I limb szumy powiewne i w smerekowym szept borze,
Pijmy kwiatów woń rzeźwą, co na zboczach gór kwitną,
Dźwięczne, barwne i wonne, w głąb wzlatujmy błękitną.
Cicho, cicho, nie budźmy śpiącej wody w kotlinie,
Lekko z wiatrm pląsajmy po przestworów głębinie...
Oto gwiazdkę, co spada, lećmy chwycić w ramiona,
Lećmy, lećmy ją żegnać spadnie i skona,
Puchem z mlecza się bawmy i my błoną przeźroczą,
I sów pierzem puszystem, co w powietrzu krąg toczą,
Nietoperza ścigajmy, co po cichu tak leci,
Jak my same, i wnikłe oplątajmy go sieci,
Z szczytu na szczyt przerzućmy się jak mosty wiszące, Gwiazd promienie przybiją d oskał mostów tych końce,
A wiatr na nich na chwilę uciszony odpocznie,
Nim je zerwie i w pląsy znów pogoni nas skocznie...

W SPRAWIE KALEK

Słynny chirurg wiedeński **dr. Adolf Lorenz**, bezpłatnie bada i operuje zniekształcenie nóg, rąk i kości pacierzowej, bioder i stawów u dzieci i dorosłych.

Kto pragnie być badanym lub ewentualnie operowanym przez dra Lorenza, powinien:

1) osobiście lub przez trzecią osobę postarać się o przepustkę w budynku Board of Health, 505 Pearl Street, New York, **we wtorki, czwartki i soboty od godziny 9-ej przed południem.**

2) Z przepustką zgłosić się w oznaczonym dniu na tem samem miejscu, gdzie chory zostanie zbadany przez lekarzy miejskich, którzy dopiero stwierdzą, czy w danym wypadku dr. Lorenz może pomóc. W razie gdyby osoba badaną została przeznaczona do egzaminacji przez dr. Lorenza, chory otrzyma drugą przepustkę i oznaczony dzień, w którym z pewnością zostanie zbadany lub operowany przez dra Lorenza.

Wobec tego, iż tysiące kalek z New Yorku i okolicy zgłaszają się, polecamy szan. czytelnikom, aby przychodzili punktualnie o godzinie 9-ej przed południem i trzymali się wyżej podanych przepisów.

Prosimy też o powiadamienie wszystkich rodaków w sąsiedztwie, którzy nie są czytelnikami „Nowego Świata" o powyżej podanych przepisach, gdyż zależy nam na tem, ażeby nieszczęśliwi kalecy nie ominęli sposobności ratowania się.

Kalekom, którzy absolutnie chodzić nie mogą, którzy są biedni, pomoże Liga Kobiet, Oddział II, która się temi kolekami zajmie i do szpitala ich odwiezie.

ZAWIADOMIENIA

ODCZYTY, WIECE I ZGROMADZENIA

South New Bedford, Mass.

Zawiadamiam wszystkich członków akcjonarjuszy filji ...o. 79 Stow. Mech. Pol., że posiedzenie odbędzie się dnia 7-go stycznia, rb., to jest w sobotę wieczór o godzinie 7, w lokalu Zw. Młod. Pol.

Zacni obywatele członkowie, proszę was wszystkich o przybycie, gdyż są bardzo ważne sprawy do załatwienia. Wybór delegata na konferencję przedzjazdową, która odbędzie się dnia 3-go stycznia w Central Falls, R. I.

Wybór zarządu filji i wiele spraw bardzo ważnych, nie cierpiących zwłoki.

Jan L. Kolano,
przedstawiciel.

Baczność Koło Wyzwolenia w Newarku, N. J. na dole miasta!

Posiedzenie roczne Koła odbędzie się we czwartek 5-go stycznia o godz. 7:30 wieczorem, w hali ob. Bartosika, 386 Walnut ulica. Obecność wszystkich członków wymagana.

Baczność Passaic, N. J.!

W piątek 6-go stycznia o godzinie 8-ej wieczorem na hali ob. Maciąga, 43—3-cia ulica, ob. Jan. Potocki wygłosi odczyt na temat: Przestępstwa polityczne w dawnem państwie rosyjskiem. Wstęp 10 centów.

DOM NARODOWY

Posiedzenia dyrektorjatu odbywają się w każdy czwartek w Domu Narodowym o godz. 8-ej wieczorem. Akcjonarjusze, którzy pragną zasięgnąć informacji o Domu Narodowym zechcą się zgłosić na posiedzenie.

ZAPISY

Zapisy na nowe kursa handlowe i techniczne do Polskiej Szkoły Tech. Handl. odbędą się 3 i 4 stycznia o 8-ej wieczór, w lokalu P. S. 19 przy 14-ej ulicy w pokoju 314.

Przedmioty udzielane w tych kursach są: arytmetyka, procentu, algebra, polskie, korespondencja, angielskie, rysunki i t. d.

Dyrekcja.

Napełnia nową nadzieją. — „Moja żona i ja straciliśmy zupełnie nadzieję," pisze p. J. Eichhoff z St. Paul, Minn. „Ona cierpiała na dolegliwość żołądkową, a mnie dokuczała bolączka noga. Lekarstwa, jakieśmy używali, nie przyniosły nam żadnej ulgi. Dra Piotra Gomozo zrobiło robotę. Łagodzi ono bóle; zatrzymuje zaburzenia w kiszkach; reguluje wnętrzności; napełnia człowieka nową nadzieją w życiu". Skoro wszystkie inne lekarstwa zawiodły, spróbujcie Dra. Piotra Gomozo. Lecz poco czekać tak długo? To niezawodne lkearstwo ziołowe powinno znajdować się w aptece domowej każdej rodziny. Oszczędzi Wam ono cierpienia i bojaźni. Aptekarze nie mogą je Wam sprzedać; lokalni agenci dostarczają je wprost z laboratorjum. Dr. Peter Fahrney & Sons Co., 2501 Washington Blvd., Chicago, Ill.

Wasz kupon
Książka zawierająca bardzo ważne dla każdego POLAKA w Ameryce informacje, wysłany DARMO każdemu, kto przyśle wypełniony poniższy kupon.
MANUFACTURERS PATENT CO.
509 FIFTH AVE., NEW YORK
Wasze Nazwisko: .....
Wasz Adres: .....

POTRZEBA —
KORESPONDENTA I PRZEDSTAWICIELA
Dawno zakłocony kanton pośrednictwa kupna i sprzedaży papierów wartościowych potrzebuje inteligentnego reprezentanta do nawiązania stosunków osobiście lub listownie celem zdobycia interesu. Doskonała przyszłość dla uczciwego, którego praca przyniesie rezultaty. Jest sposobność dodania zarządca filji. Zgłosić się osobiście między 10-ą i 3-ą zapytać zapytać się o zarządca Room 212.
44 Broad Street New Yo...

BUŁGARSKA HERBATA LECZN...
DOPOMAGA NATURZE
W przeczyszczaniu krwi. W ureguloowaniu Wątroby. W wyczyszczaniu nerek. W ochłodzeniu żołądka. W porbyciu się zaziębienia. W uchronieniu się od influenzy. W zabezpieczeniu się przed zaziębieniem. Będziesz się czuł o kilka lat ...
Wypijcie ją gorącą przed spaniem na zdrowie, siłę i długie życie.
Bułgarska Herbata Leczniczna daje Wam soki z korzeni, kory, liści, jagód ...tów ...ych z żyznej ziemi Europy. Arji i Azyi. Miejcie pudełko Herbaty Leczniczej zawsze w pogotowiu. Sprzedawana przez wszystkich ...ki po cenie 31.35 za jedno wielkie familijne pudełko, lub 3 pudełka lub 6 pudełek za $5.25. Adres: Marvel Products Company, 450 Marvel Pittsburgh, Pa.

ZAWIADOMIENIE

Roczne posiedzenie akcjonarjuszy Fulton Leather Goods Corp., 127 Spring St., odbędzie się w Domu Narodowym, 19-23 St. Mark's Place, we środę, dnia 4-go Stycznia, punktualnie o godzinie 6 ej wieczorem. Obecność wszystkich akcjonarjuszy jest pożądana.

KALENDARZYK — ZABAW —

4 Stycznia w Domu Narodowym, 19—23 St. Marka Place Teatr Nowości odegra po raz pierwszy w Ameryce „Nowe Jaselki Polskie". Wstęp tylko 50 cent.
7 Stycznia 1922r. — Maskarada i Bal Tow. Śpiewu „Polonja" w Domu Narodowym, 19-23 St. Marka Pl., New York City.
7 i 8 Stycznia 1922 roku. — Opera „Katerynа" w Ukraińskim Domu Narodowym, pn. 217 E. 6th St., w New York.
7 Stycznia, 1922 — Tow. Kółko Oświaty im. Staszyca urządza Wieczorek Konfetowy w hali ob. Katza, 451 E. 6-ta ulica. O lepsze przewietrzenie zaopiekuje Wopiler.
8 Stycznia, 1922 roku. — Polski Teatr Nowości wystawia na dochód T-wa Polsko-Amerykańskich Weteranów japońską operetkę „Wisienka" w Warburton Theatre, Warburton Ave., Yonkers, N. Y. Początek o godzinie 7-ej wieczór.
14 Stycznia 1922 Maskarada Tow. Śpiewu Harmonja w Manhattan Casino, 158 ulica i Sou. Ave. New York.
15 Stycznia, w Niedzielę, — Polski Teatr Nowości odegra sztukę operetkę w trzech aktach p. t. „Gdy kwitnął maj" („May Time") w Washington Irving High School, o godzinie 8:15 wieczorem.
Ave., Brooklyn, N. Y.
21 STYCZNIA, 1922 r. w Sobotę. Maskarada i Bal rzeźby Zjednoczych Towarzystw. Tow. Marji Konopnickiej i Tow. Narodowy w Domu Narodowym, 19—23 St. Marka Place, New York City.
21 Stycznia, 1922 r. — Maskarada i Bal Tow. Śpiewu „Dawon Zyrzynanta", w Domu Narodowym, pn. 261-6 Drigg
28 Stycznia, — Maskarada i Bal Tow. Śpiewu „Echo", w Tammany Hall, pn. 145 East 14 ulica.
28 Stycznia, 1922, Tow. Weteranów Halicerzyków Bal i Wieczór Uroczysty na 8 przedstawieniem w Domu Narodowym, St. Marks Place.
4 Lutego, 1922 — Tow Bratnia Pomoc Jen. Józefa Piłsudskiego, gr. 109 E. P. N urządza Wieczór Taneczny w Domu Narodowym na 8-ej ulicy (19-23 St. Marks Place).
25 Lutego, 1922 roku. — Tow. „Gwiazda Wolności", urządza maskaradę i bal w Domu Narodowym, na 8-ej ulicy.

Dla chorych i osłabionych Ludzi
Najlepsza droga do zdrowia
Jest przez wczesne używanie
WATERBURY'S COMPOUND
(Wyrabiany z Oleju Nerek Śrzołtłasa)
Bez tego rybiego zapachu i smaku
wzmacnia i buduje Ciało, Siłę i Żołądek
Pomaga w chorobach bronchialnych i nerwowych
Nabyć można w każdej aptece.

International Audit Co., Inc.
Zaświadczone finansowe raporty — Systemy — Czasowe rewizje — Inwestygacje — Specjalny Departament Podatku Dochodowego
2 RECTOR STREET
NEW YORK
TELEFON:
Rector 5137, 6830

ARENA AUTO SCHOOL

BEZ POSADY?
Uczniowie nasi dziś pracują i są szczęśliwi, gdyż zdawszy się tacho i zarabiają dziś od 25 do 50 dolarów tygodniowo.
SZKOŁA NASZA posiada 5 systemów automobilów ostatnich modeli z 1921 r., na których uczymy po polsku kierowania, jazdy i mechaniki.
Kurs trwa do 4-ch tygodni. Dostarczamy posady. Uczcie się tachu, kiedy popłaca. Dla pracujących szkoła otwarta w niedzielę.
Wysyła po katalog darmo do:
ARENA AUTO SCHOOL
151 West 54th Street, New York

DROBNE OGŁOSZE...

Praca dla Mężczyz...

POTRZEBA farmera do zasiahia ...osobą. Żyek podsiedzący. 1406 ...cholas Ave., blisko 181 ulicy.

Praca dla Kobiet

POTRZEBA kobiet i dziewcząt do robienia sztucznych kwiatów, ...mowa robota. Zgłosić się cały tydz... Philip Art Flower Co., 647 E. 11 St.

Do sprzedania
FOR SALE

NA SPRZEDAŻ grocernia i delikates... 211 Kent St., Greenpoint, B'lyn.

NA SPRZEDAŻ 5-familjny dom 10th St., przy Bedford Ave. C... 6,000 dol. gotówki — 1,500 dol. także 3 i 6-familjne domy na ... St. i Driggs Ave. do sprzedania, ... 2-familjny dom, 12 pokoi i wanna, ...wanie parowe na Eckford St. C... 6,800 dol. Z głosić się do: Wm. H... te 201-3 Havemeyer St., Room 103, ...yn, N. Y., Telefon: Stagg 4270.

DO SPRZEDANIA SZEWSKI ZA... reperacyjny, z powodu wyjazdu ... pn. 117 North 5th St., Brooklyn.

NA SPRZEDAŻ grocernia i candy ... 156 — 18 St., Brooklyn.

Poszukiwania

KAWALER lat 29, z braku stosownej posadki pragnie mieć ...lat. Mam gotówki $6000. Proszę ...ć listownie: F. Lutkwich, 640 E. ... N. Y. City.

DO WYNAJĘCIA

DWA eleganckie, ogrzewane fronto... kaje z osobnem wejściem i kuchn... bez... dla panny lub młodego na ...wa. Minuta do stacji subwaju. 323 ... South Brooklyn.

Co to jest Wynalazek?
Dlaczego
WYNALAZKI PATENTOWAĆ
należy i wiele innych wartościowych informacji znajdziecie w małej polskiej książeczce wynalazkowej p. t. „POLSKIE DLA WYNALAZCÓW". Piszcie po nią, a zostanie Wam DARMO wysłana.
MARCIN LARDIER,
ADWOKAT PATENTOWY
15 Park Row (N.S.) New York.

Uwaga! Uwaga!
DR. C. TOKARSKI
POLSKI DENTYSTA
p. n. 178 Driggs Ave.
Greenpoint - Brooklyn.
nad apteką A. Baczyńskiego.

ADWOKAT-OBROŃCA
udziela bezpłatną poradę prawną w ojczystym języku między godz. 7 a 9 wieczorem w swojej kancelarji
PRAWNEJ POMOCY
233 E. 14th ST., NEW YORK CITY

H. E. COOK, M. D.
LEKARZ
specjalista chorób, uszu, oczów i gardła
GODZINY:
10—1 rano 36 W. 82-St.
5—7 wieczorem.
10—1 w Niedzielę. NEW YORK CITY

Telefon: Orchard 1321.
JÓZEF HALICKI, M. D.
LEKARZ
GODZINY:
12 do 2 po południu.
6 do 8:30 wieczór.
W niedzielę do godziny 2-ej po poł.
311 E. 10th Street
NEW YORK

Telefon: Orchard 1696.
Cathedral 9466.
EDWARD J. BERO, M. D.
LEKARZ
GODZINY:
1:30 do 2:30 po południu.
7 do 8 wieczór.
11 do 1 w niedzielę.
56 East 7th Street
NEW YORK

NATIONAL AUTO SCHOOL

220 EAST 14th STREET
Blisko Traviej Avenue
Dajemy najlepsze kursa we własnym języku, uczeń naprawy i jazdy na automobilach ostatniej konstrukcji, potwierdzamy w dostanie posady. Gwarantujemy wstępnie pomocnika.
Klasy otwarte dziennie i wieczorem.